Dziś pełna tabela wczorajszego ciągnienia

Rok X. Nr. 139 | Sosnowiec, środa 22 maja 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 97, Drukarni 4-94.
...czekowe ...atowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja ... ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościu...

Reichstag uczcił pamięć Marszałka Piłsudskiego

Wielka mowa kanclerza Hitlera

BERLIN, 21. 5. (wł.) Dziś, w Reichstagu wygłosił kanclerz Hitler wielką mowę polityczną, oczekiwaną z napięciem nietylko w Niemczech, ale i w całym świecie.

Na wstępie obrad, premjer Goering zagajając posiedzenie uczcił pamięć śp. Marszałka Piłsudskiego i wezwał posłów do powstania, oświadczając, że naród niemiecki współczuje głęboko z Polską.

Następnie kanclerz Hitler wygłosił dłuższe przemówienie, w którem zobrazował sytuację w Europie i podkreślił, że jeśli przed Niemcami zamyka się rynki to i Niemcy zmuszone będą zastosować podobne restrykcje.

Kanclerz oświadczył, że po plebiscycie w Zagłębiu Saary i po powrocie tej ziemi do Niemiec — Niemcy nie mają żadnych pretensyj terytorjalnych do nikogo i wszelkie na ten temat plotki są bezpodstawne.

Niemcy nie pragną wojny i chcą żyć w pokoju, jednak zbrojenia swe utrzymać muszą na tym poziomie, na jakim utrzymują je inne państwa.

Skolei kanclerz Hitler omówił szeroko zobowiązania traktatowe w Europie i podkreślił, że Niemcy traktatom podpisanym przez siebie zostaną wierni.

Centralny instytut W. F. im. Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 21.5. PAT. Przewodniczący Rady Naukowej Wychowania Fizycznego gen. Rouppert wystąpił z wnioskiem do ministra spraw wojskowych o przemianowanie Centralnego Instytutu W. F. na Bielanach na Centralny Instytut W. F. im. Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Jak wiadomo Instytut powstał z inicjatywy i woli Marszałka Piłsudskiego, który następnie interesował się postępem budowy Instytutu i członków Rady przy dyrektorze W. F. osobiście wyznaczył.

Owce parszywe...

WARSZAWA, 21. 5. — Serdecznie, najgłębiej odczuta przez całą Polskę żałoba po zgonie Marszałka przemawiała przedewszystkiem niezwykłem dostojeństwem, skupieniem i niezamąconą powagą.

Jakże więc nikle, jakże małostkowo i nikczemnie wyglądają wypadki, których nawet zgrzytem nazwać nie można, tak są przykre w swej głupocie płaskiej.

Oto kilku księży (niestety!) odbiegło daleko od całego społeczeństwa, postawili się sami za jego nawiasem i przekazali swe nazwiska wspomnieniom najsmutniejszym.

Z polecenia prokuratora sądu apelacyjnego w Warszawie p. Rudnickiego na podstawie artykułu 152 k. k. został aresztowany i osadzony w więzieniu w Łomży wikarjusz parafji rzymsko - katolickiej w Tykocinie, prefekt miejscowej szkoły powszechnej **ks. Kochański,** który podczas lekcji religji, widząc u młodzieży opaski żałobne na ramionach, ośmielił się wyrazić obelżywie o objawach głębokich uczuć młodzieży szkolnej spowodu ogólnej żałoby narodowej po zgonie Wodza Narodu i wezwał młodzież do zrzucenia opasek żałobnych.

W Filipowie **ks. Dąbrowski**, a w Wizjanach **ks. Dąbkowski** zażądali zapłaty za odprawienie nabożeństw żałobnych. W Suwałkach **ks. prałat Gumowski** zabronił duchowieństwu wygłaszania kazań żałobnych.

Rzecz prosta, że nie należy z faktów tych wyciągać jakichś wniosków ogólniejszych. Mowa jest o wyjątkach o biblijnych „owcach parszywych" — niemniej pamiętać należy, że „chorych" izolować trzeba od zdrowej całości.

Tego żąda instynkt społeczny.

Podobne wypadki, do których wrócimy — zdarzyły się również i w woj. kieleckiem.

Uroczystości żałobne w Liberji.

MONROVIA, 21. 5. PAT. W dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego odbyło się w stolicy Liberji, w kościele rzymsko - katolickim uroczyste nabożeństwo żałobne w obecności rządu, korpusu dyplomatycznego i kolonji polskiej. Na wszystkich budynkach, poselstwach i konsulatach wywieszono chorągwie opuszczone do połowy masztu.

ROZMOWA GOERINGA Z LAVALEM W KRAKOWIE.



Ważnem wydarzeniem politycznem w czasie pogrzebu Marszałka Piłsudskiego była rozmowa Goeringa z Lavalem, która się odbyła w Krakowie dzięki ministrowi Beckowi.

Na sesję nadzwyczajną

wpłynie projekt ordynacji

WARSZAWA, 21.5. (wł.) Dzisiaj zrana połączone grupy konstytucyjne sejmowa i senacka BBWR. podjęły dalsze narady nad projektami nowych ordynacyj wyborczych. Obrady dzisiejsze trwały przez cały dzień.

W kołach politycznych przypuszczają, że obrady te zakończone zostaną w ciągu bieżącego tygodnia, a opracowany projekt nowych ordynacyj, jako prawdopodobnie projekt klubu BBWR złożony zostanie do laski marszałkowskiej. Złożenie to jednak, jak przypuszczają, nastąpi natychmiast po ukazaniu się zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu nadzwyczajnej sesji parlamentarnej.

Dekret ten oczekiwany jest w końcu bieżącego lub na początku przyszłego tygodnia. W związku z tem rozpoczęcia obrad sejmowych sesji nadzwyczajnej koła polityczne oczekują już w przyszłym tygodniu. Sesja ta, jak mówią, potrwa mniejwięcej do połowy czerwca, t. zn. około dwu tygodni.

W okresie tego czasu izby ustawodawcze uchwalą ordynację wyborczą do sejmu i senatu oraz ustawę o Prezydencie Rzeczypospolitej.

Francja rozumie słuszność

polityki polskiej

PARYŻ, 21. 5. — Prasa francuska w dalszym ciągu drukuje artykuły, poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu. „Figaro" podkreśla, iż zwycięstwo 1920 roku dokonane zostało polskiemi rękami według planów Marszałka.

„La Republique" poświęca Marszałkowi znamienne uwagi. Pismo omawia politykę zagraniczną Marszałka, stwierdzając jej dalekowzroczność i słuszność. Dlaczego Francja — zapytuje pismo — nie umiała zrealizować na zachodzie Niemiec tego porozumienia, które Polska osiągnęła na wschodzie? Nie brakło Francji okazyj w tym względzie. Jakież byłoby zwycięstwo pokoju, gdybyśmy, naśladując krok Polski, zakończyli za jednym zamachem nasz spór z Niemcami.

Las im. Marsz. Piłsudskiego w Palestynie

JEROZOLIMA, 21.5. PAT. Żydzi polscy w Palestynie postanowili zasadzić na gruntach żydowskiego fonduszu narodowego las im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Spadek bezrobocia

WARSZAWA, 21.5. PAT. Liczba bezrobotnych na podstawie danych [illegible] Pracy wynosiła w dniu 18 bm. [illegible] osoby, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 9.210 osób.

Gabinet brytyjski przed rekonstrukcją

LONDYN, 21.5. Wczorajsza audjencja wicepremjera Baldwina u króla, następująca po audjencjach udzielonych w ub. tygodniu Mac Donaldowi, Thomasowi i Edenowi, utwierdza dzisiaj prasę angielską w przekonaniu, że rekonstrukcja gabinetu jest bardzo bliska. Jako jej datę gazety wymieniają okres przerwy parlamentarnej spowodu Zielonych Świątek.

Dzienniki są już dzisiaj zgodne co do tego, że Baldwin obejmie premjerostwo, że Macdonald pozostanie w gabinecie na miejscu Baldwina, że ustąpią ministrowie spraw wewnętrznych Mour. lotnictwa, zdrowia i spraw Szkocji.

W razie ustąpienia sir John Simona najprawdopodobniejszym kandydatem na stanowisko ministra spraw zagranicznych uważany jest w dalszym ciągu min. Eden.

Straszna eksplozja prochu

LONDYN, 21.5. (wł.) W jednej z miejscowości w Argentynie wydarzyła się straszna eksplozja prochu w pociągu. Kilkanaście osób zostało zabitych. Miejsce wybuchu przedstawia straszny obraz zniszczenia. Pociąg — wiozący proch — został rozerwany na strzępy. Przyczyna wybuchu nieustalona.

Pożar w fabryce eteru

MOSKWA, 21. 5. PAT. W fabryce eteru w Moskwie wybuchł groźny pożar. W akcji ratunkowej brało udział 20 oddziałów straży ogniowej. 9 strażaków odniosło poparzenia i rany, 12 zatruło się gazem. Straty wynoszą około 200.000 rubli.

Pożar powstał wskutek zaprószenia iskry z przejeżdżającego auta do otwartego składu fabrycznego.

ROZMAITOŚCI

WIĘCEJ KOBIET NIŻ MĘŻCZYZN.

W Austrji przeprowadził centralny urząd statystyczny badania nad stosunkiem procentowym ludności według płci w kategorji wieku od 20 do 49 lat. Okazało się, iż w 1910 roku proporcja ta wyrażała się cyfrą 101 kobiet wobec 100 mężczyzn, wojna naruszyła tę równowagę i w 1920 roku stosunek ten wyrażał się cyfrą 115 kobiet na 100 mężczyzn. W 1923 roku przypadało 112 kobiet a w 1934 roku 110 kobiet na 100 mężczyzn. Inaczej mówiąc, w Austrji powojennej znajduje się o 10 proc. więcej kobiet niż mężczyzn, jeśli chodzi o warstwę ludności w wieku od 20 do 49 lat.

ZAKAZ GRY W DOMINO.

Rząd rumuński wydał zakaz gry w domino w publicznych lokalach, w kawiarniach, restauracjach. Z gier dozwolone są tylko w tych lokalach bilard i szachy. Zakaz umotywowany jest tem, że przy grze w domino uprawiano hazard, czyniąc zakłady.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia

I II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 54690 78952 95266 160248

5.000 zł. — 59037 80036 109612 144248 145337 158426

2.000 zł. — 1498 17115 24449 30527 31949 35304 36619 38548 52065 56067 95587 103017 112166 120541 123324 123499 174138 178044 184933

Po 1.000 zł. — 408 14310 17289 18732 21750 25106 25750 58467 62912 65829 67336 67545 69585 72172 73533 70789 78437 83551 84548 90823 92907 94730 102072 111189 112291 124685 128140 132594 135845 140579 140936 141627 141950 146751 155395 155768 162088 162764 171999 173129 176797 178849

Wygrane po 200 zł.

370 481 514 673 707 11 1049 55 86 289 378 425 41 537 85 893 2118 244 536 62 96 484 763 801 975 3116 236 429 76 510 48 606 48 850 914 4027 63 212 378 96 411 514 898 914 63 5032 137 63 227 314 45 463 76 88 757 67 866 906 14 6005 38 168 240 395 53 458 59 606 90 772 846 960 94 8063 87 95 96 171 497 542 44 607 26 728 897 923 53 9083 162 255 381 441 42 76 552 72 620 768 836 926 10073 160 224 58 85 545 618 64 736 79 93 877 968 75 97 11008 94 98 109 63 333 401 554 633 765 924 12000 7 24 37 534 711 13 34 808 11 13076 87 49 201 72 82 488 773 941 14006 64 185 314 475 513 31 65 637 719 817 51 91 15217 23 300 19 507 40 74 857 949 54 79 16207 42 44 313 525 91 775 81 806 52 951 17089 100 21 54 290 3344 51 98 628 720 850 51 18013 19136 63 386 561 660 725 75 980 19008 81 364 417 591

20063 307 34 88 977 21070 154 257 468 666 96 775 83 874 86 940 91 22142 82 268 349 438 539 908 65 23089 105 15 44 49 251 302 22 82 430 656 836 70 24015 30 51 178 283 339 54 441 53 587 89 623 60 719 65 861 25079 160 236 367 488 653 752 977 26145 213 17 81 319 452 88 93 517 791 819 94 27049 83 181 339 492 545 61 86 686 771 886 28023 183 301 737 821 9964 29141 276 329 65 443 619 52 847 30042 72 154 76 280 83 85 606 31083 191 234 366 409 572 87 664 730 63 901 56 32069 178 91 94 217 36 354 596 739 57 33 102 235 582 632 70 79 34131 366 445 526 37 98 831 964 91 35032 79 104 13 410 38 900 30 621 50 48 225 77 78 365 98 401 22 731 37398 413 655 761 89 892 94 902 61 68 38099 170 80 99 226 45 81 505 60 615 91 708 39097 233 44 310 27 458 540 45 741 926 28 40031 138 40 463 547 78 715 855 941 71 41020 396 444 560 770 98 978 42020 86 87 314 79 415 520 842 43472 97 524 37 93 607 43 703 37 971 44150 263 80 317 720 928 36 83 93 45508 30 126 292 552 73 784 859 962 460178 383 433 501 47 654 939 65 47012 42 62 441 712 70 812 945 48035 89 115 19 41 204 51 79 351 84 85 628 56 93 99 880 49014 70 281 346 73 432 72 76 550 73 77 787 871 990 99

50023 60 206 97 580 90 625 735 905 51137 224 321 51 430 98 530 640 41 64 74 890 52155 224 586 99 610 71 91 706 96 787 946 59 53013 66 77 125 396 711 67 54039 53 109 26 324 43 51 63 72 617 846 965 55030 210 98 513 673 754 97 800 29 53 979 56045 50 229 484 533 652 57088 151 351 587 608 712 33 76 58011 55 100 5 38 331 427 79 879 944 59029 34 108 34 216 303 25 54 455 63 582 713 95 916 83

60088 210 35 389 421 684 850 84 90 932 72 61036 99 226 323 73 427 60 715 63 95 876 914 62186 219 395 99 498 694 885 916 61 63139 342 48 51 517 24 644 56 707 10 849 910 53 64256 365 607 850 67 94 65100 83 294 312 633 711 85 834 56 66138 246 53 446 85 533 692 749 81 962 67104 378 594 97 837 43 51 68116 402 76 602 89 937 73 69057 212 458 588 717 82 819 950.

[illegible] 76 242 421 45 77 98 531 60 629 45 97 752 823 72069 201 33 303 409 76 504 34 662 829 960 73064 131 226 329 64 539 75 630 744 84 880 74031 53 67 79 230 72 86 312 44 502 82 96 605 56 945 51 58 75025 59 220 64 320 39 507 612 58 794 800 7 16 76030 178 225 74 414 60 689 769 94 818 983 77010 13 155 304 10 20 465 616 721 880 82 910 78264 303 26 32 46 95 449 593 707 13 48 95 818 88 957 64 79013 36 48 51 131 40 49 78 212 72 364 483 527 45 668 856.

80075 167 362 477 530 56 740 930 90 81083 121 40 90 203 74 486 507 14 16 666 885 985 82012 124 81 872 915 92 83067 156 241 72 491 505 610 15 99 84088 113 26 82 98 322 478 566 72 865 68 85048 99 143 479 99 652 91 98 802 52 86225 304 40 94 423 25 547 80 704 87079 107 27 29 529 693 718 28 53 947 58 88196 270 358 587 621 31 45 929 98 89276 226 49 61 334 593 802.

90195 264 87 341 56 445 717 816 980 91054 107 332 83 656 94 736 806 11 25 932 81 92073 158 68 285 340 500 759 835 961 93075 176 202 63 86 322 99 978 94040 66 261 304 439 57 724 54 857 93 95268 613 793 862 79 985 96309 92 593 95 630 715 97020 477 231 741 897 99005 51 61 132 322 88 471 91 543 860.

100048 92 162 290 364 451 93 574 90 601 26 71 97 843 927 40 55 101075 95 146 305 447 509 60 71 767 846 931 102119 65 382 480 505 649 77 78 832 46 77 88 94 990 103138 93 243 396 482 572 602 70 78 305 91 104028 29 84 141 371 403 523 46 603 91 705 90 934 58 105004 83 278 452 564 822 965 85 106079 195 98 373 608 65 86 726 88 805 88 906 107033 66 137 86 88 208 398 452 74 86 91 524 74 80 885 902 108119 294 339 61 83 439 88 671 956 92 920 87 89 109070 74 332 722 878 923 79 88

110184 287 409 82 98 505 17 763 351 990 111099 230 49 462 528 69 844 77 79 918 40 112008 10 72 127 20 12 89 438 571 722 981 83 113083 118 267 425 646 885 939 114029 131 61 209 28 377 451 588 89 698 815 115047 82 113 42 48 86 544 71 833 942 116063 182 205 478 563 81 96 657 71 93 763 983 117006 222 50 59 472 88 530 680 733 47 82 870 118033 58 393 403 567 90 740 44 935 119088 139 51 78 2488 315 34 468 543 74 650 864 925

120014 58 364 560 791 94 121026 163 211 361 515 57 613 71 790 122184 306 47 429 639 805 925 123049 103 21 73 255 406 47 807 77 86 904 75 124079 473 84 95 630 59 64 755 92 99 802 9 42 986 125485 538 605 49 86 754 81 90 828 48 992 126125 29 255 409 28 39 616 604 756 97 884 127004 41 241 96 649 931 81 128027 127 81 234 730 954 80 129025 40 45 208 12 34 43 313 64 444 48 570 77 763 81 765 66

130102 81 254 55 79 464 610 24 774 99 812 22 131240 504 66 628 46 76 749 810 942 132013 64 285 336 87 405 507 89 601 13 761 825 934 68 133013 30 264 379 407 28 521 634 746 78 830 79 134197 246 56 382 94 452 97 534 86 618 819 35 45 47 135004 183 224 348 94 98 415 681 806 11 989 136034 450 641 729 908 84 137016 25 68 178 231 300 441 505 90 626 861 962 82 138336 55 80 426 93 531 60 88 824 139194 244 523 619 77 874

140004 45 105 61 219 79 396 406 50 584 605 66 752 885 943 141073 107 45 80 218 48 362 74 403 792 841 965 70 142094 219 355 94 566 644 143299 398 426 80 535 94 660 79 144016 98 144 431 522 792 843 145035 69 245 82 91 311 450 715 904 146083 178 79 248 71 95 316 428 30 40 502 55 604 69 735 36 854 147005 112 80 324 56 89 454 516 80 688 803 932 148308 495 530 606 149176 96 229 527 965 150075 98 192 203 57 58 516 55 661 725 827 961 151053 67 232 411 55 94 555 65 656 706 833 73 924

152155 93 414 44 49 769 817 19 900 41 153024 39 211 21 76 361 432 313 59 154063 109 94 318 74 402 18 24 552 95 97 659 88 723 60 864 155074 156 498 959 67 156001 127 211 98 355 465 520 93 645 711 44 49 59 157020 113 67 244 318 451 86 562 75 685 751 891 158011 153293 94 339 531 600 35 702 35 95 864 97 964 159019 60 355 582 622 968 81

160100 78 459 523 605 732 809 21 67 984 161197 256 324 441 503 56 642 72 707 14 162141 54 76 264 624 830 902 77 163016 58 374 93 622 73 708 18 811 983 87 164046 134 425 500 12 624 165236 325 546 85 678 720 814 74 902 4 96 166065 214 29 77 450 640 86 811 16 42 48 950 167005 202 10 41 484 507 603 762 997 168006 285 332 88 401 765 995 169092 117 41 221 92 410 89 539 641 758 71 90 865

170016 52 123 58 95 230 394 609 740 993 171034 166 229 67 450 67 549 856 908 172032 102 10 334 84 590 694 910 173036 138 54 415 576 630 776 933 36 174108 12 76 240 374 96 430 49 598 711 38 56 73 941 42 175267 326 408 60 642 45 56 719 821 95 965 79 176142 88 93 230 348 52 464 559 882 969 73 177136 263 316 405 54 92 686 778 993 178187 303 29 42 49 51 98 440 521 626 34 86 702 87 809 76 919 21 74 179090 302 85 [illegible] 828 41 52 765 965

180193 289 310 12 79 455 90 930 181036 294 333 91 554 55 89 662 767 862 74 943 182003 65 505 7 493 664 69 703 868 937 59 183036 179 81 232 564 601 65 702 39 57 864 980 184081 97 184 237 66 608 767 929

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

59 134 96 598 761 826 996 1235 480 929 68 2084 230 524 637 794 813 955 91 3152 210 305 836 903 59 87 4010 36 321 22 496 5068 236 444 506 828 31 952 6141 746 820 7049 282 434 517 925 87 8097 188 292 354 96 603 44 56 83 9013 76 253 326 417 678 86 900 50 10018 52 165 520 92 939 11599 680 12202 9 85 555 13048 14105 212 43 957 15302 15 692 16197 362 17242 60 686 718 18361 93 19269 690 751 840

20102 919 21335 538 689 22416 972 23130 89 229 46 346 479 701 995 24057 76 25125 306 44 26188 92 251 55 346 823 56 27099 236 41 81 426 522 850 28239 328 554 29016 156 249 360 902 73 31696 953 32155 964 33010 141 255 34157 253 611 833 35003 174 200 374 714 35 902 36147 471 597 37147 90 883 38334 422 656 717 62 39184 253 59 716 935 40252 882 87 41075 174 683 709 964 42402 627 43041 303 16 503 59 638 705 826 920 44329 536 709 98

45169 79 206 458 804 46112 385 615 36 47073 170 295 562 48311 48 461 714 49017 232 84 677 797 838 75 50058 287 461 67 552 690 737 848 995 51074 242 868 52055 182 212 65 99 650 53029 206 15 372 865 944 54555 734 858 94 910 79 83 55050 469 91 714 98 848 988 56090 275 99 320 30 526 337 928 74 80 57060 714 40 885 929 58203 670 772 946

60006 429 665 824 61081 242 458 659 916 62666 719 840 970 63466 83 575 856 966 64052 306 647 806 974 65144 55 262 411 581 919 86 66545 51 892 94034 78 87 329 433 77 95024 498 723 956 80 96554 955 77 97202 330 680 757 98000 804 79 99048 56 259 70 501 624.

100016 187 393 744 94 101169 404 535 601 769 71 78 980 102054 111 72 274 776 980 103015 20 139 454 796 808 957 104424 99 711 830 950 105016 53 109 385 461 75 86 575 106098 153 90 308 93 98 465 594 872 107896 108382 452 526 60 841 939 109150 356 426 992.

110177 82 270 89 328 504 644 111106 331 565 88 706 77 903 35 112299 368 432 57 60 113069 353 401 650 752 67073 79 136 321 432 53 547 68185 371 454 62 793 69156 287 424 623 983

70091 148 329 493 671 957 91246 611 770 99 820 72144 249 63 528 43 73370 89 432 934 74132 267 [illegible] 97 515 75571 874 975 76161 99 268 378 77186 272 443 550 883 921 78288 455 79127 52 302 22 480 588 681 732 66 865 912 34

80461 80 542 76 85 81028 220 622 28 846 90 82433 525 696 785 83049 373 732 84158 227 85 87 552 637 85006 83 115 84 400 613 848 86351 62 590 87448 502 89 972 88151 81 360 414 588 880 89031 161 232 545 900 35

90031 408 599 657 882 953 91302 565 953 92156 91 302 709 93 465 532 33 46 688 715 83 114248 88 378 584 726 96 943 115179 567 786 815 116472 526 78 672 94 842 916 117291 97 526 684 726 949 118455 739 961 119071 215 74 561 775 964.

120067 371 87 776 858 62 121042 53 113 971 122034 79 456 505 861 123041 82 127 289 763 811 65 78 915 96 124159 428 781 968 125136 208 459 624 60 68 840 934 82 126220 427 716 805 62 988 127466 576 638 713 55 963 128204 45 303 521 40 740 845 941 129050 143 471 545 707 18 815 997.

130202 32 469 510 24 683 818 38 911 78 88 131331 729 909 132085 125 437 65 133005 15 29 520 59 748 801 [illegible] 679 813 136070 248 62 497 568 70 629 137122 33 70 575 618 60 718 875 993 138559 738 139005 102 11 780 936.

140152 407 534 141009 300 12 402 503 669 142703 801 143178 607 86 938 144124 306 26 453 90 658 821 145114 232 343 470 705 88 146340 517 147259 397 537 657 825 86 92 148149 87 95 293 421 526 678 926 46 149255 300 7 614 767 150222 519 828 151172 374 778 809 927 152164 283 713 95 839 49 977 153258 632 704 154171 647 906 155607 791 942 156297 364 901 157110

160065 140 370 447 710 76 161015 319 550 929 90 162019 55 183 575 993 163101 89 345 54 445 588 765 997 99 164509 633 165025 45 64 535 427 71 83 599 624 35 67 72 92 706 64 166016 424 91 603 783 947 167032 110 26 314 72 639 168000 81 174 263 330 704 978 169067 77 134 313 440 907 58 170220 698 780 921 171445 548 817 172156 360 421 871 933 67 173339 588 735 897 174111 50 93 504 630 71 85 736 175020 74 302 16 445 798 865 176233 575 690 177243 407 608 95 783 178081 106 15 338 448 589 179009 105 48 394 480 86 831 180041 507 621 765 811 57 918 21 181032 191 407 616 37 182436 702 837 183038 52 162 224 56 184031 45 169 381 86 473 665 821 978

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. 109975 143170 145941 176114.

10.000 zł. 19244 66702 141356.

5.000 zł. 31726 35475 35874 57907 101419 149264.

2.000 zł. 3313 4796 7705 23937 34595 46488 84015 91660 92568 98121 103959 118034 130933 136030 146671 158274 178424 179140.

1.000 zł. 650 9749 18676 21752 23864 28557 31621 52088 50812 58367 62054 65326 71575 73139 32220 85881 88008 90969 92639 93056 104540 106005 106818 113479 119849 124018 125189 125240 138320 150882 158330 163980 175868 181364.

Wygrane po 200 zł.

285 557 1149 291 345 541 736 815 98 2072 265 89 674 737 805 3299 448 71 576 780 4206 483 521 656 5046 316 505 658 86 6059 65 137 720 7378 516 638 704 51 8190 279 519 974 9259 616 703 10 905 24 10010 240 333 882 11165 87 347 616 12120 42 252 395 936 13440 920 14053 79 210 318 70 566 689 733 15198 408 9 919 81 16112 55 339 480 509 55 98 671 780 17068 213 301 57 440 977 18289 354 731 83 878 19046 533 770 908.

20637 21378 434 40 632 755 94 22213 341 57 60 613 25 743 57 910 23157 259 380 585 658 83 24075 409 96 609 802 25100 707 26050 68 291 389 483 27204 39 362 64 464 79 508 31 28401 85 649 745 29546 763 93 874 [illegible] 30036 [illegible] 435 535 669 981 31228 48 680 744 95 834 903 37 32074 216 476 536 623 838 44 62 33047 292 380 512 71 34077 103 343 616 795 835 35250 336 564 694 729 36315 581 618 37334 56 417 573 38073 96 151 87 360 491 861 39044 318 466 99 802 952 40467 41937 50 42714 821 43558 606 32 44227 61 93 579 980 45282 767 91 845 46120 39 212 380 446 590 98 973 47120 40 81 255 330 402 29 720 802 32 48306 438 769 71 49035

50670 160 361 670 727 806 51161 281 328 52 58 760 919 52397 827 977 53003 288 301 99 757 84 54002 60 323 450 70 517 626 64 823 77 55047 76 79 247 621 832 943 56186 383 410 551 57680 774 58036 458 589 634 59050 86 250 888 60042 69 327 56 624 722 6121 281 486 719 40 9422 50 52071 117 244 471 536 663 889 914 63025 311 587 64290 303 34 411 27 890 918 61 65222 49 385 553 686 66283 181 290 96 327 638 67026 198 253

70041 252 543 707 223 59 869 71187 550 65 745 56 822 80 72394 433 685 73460 505 855 74086 129 48 303 65 472 99 75163 552 917 76488 578 648 899 77091 567 78 983 78245 576 625 81 723 804 59 79115 30 313 449 691 647 67

80160 555 673 51171 368 6622 713 84 89 905 82081 382 423 826 923 83083 318 56 706 65 842230 546 56 675 913 85008 51 80 397 578 642 702 997 86024 37 316 576 869 917 87048 278 658 851 88316 440 585 628 732 40 826 89 90 89652 403 892

90052 213 426 806 91010 642 92323 693 970 72 93 849 992 94246 321 36 638 95225 301 94 609 854 68 96693 966 849 82 97018 380 92 707 789 219 801 91 99074 305 45 714 929

100021 358 572 709 64 981 101552 684 102065 134 347 433 47 535 70 683 713 912 14 96 103390 534 65 846 84 104273 598 837 105076 171 694 767 941 106041 182 270 595 964 93 107026 168 458 965 108173 327 109015 371 422 46 726 92 802 6

110026 179 221 516 972 111210 495 559 691 769 112094 183 378 87 478 669 753 862 113077 108 547 636 77 713 829 987 114008 263 371 442 579 93 878 906 115155 959 116367 545 609 79 787 991 117228 68 471 536 62 909 27 118072 485 119078 187 253 78 332 70 810

120173 412 592 654 708 64 864 920 121048 163 840 71 122121 123125 268 78 96 434 626 124055 344 125455 542 642 775 805 54 98 126235 41 305 44 85 468 784 127503 793 815 938 128032 422 525 771 838 68 129162 302 458 572 715 73 882 918

130381 452 967 131016 136 376 510 132069 182 374 467 650 65 941 134224 480 135173 468 715 60 971 136071 302 73 978 90 137646 737 963 138149 53 376 511 14 607 51 64 754 79 861 904 139239 93 368 816

140414 625 963 141043 253 390 658 832 142270 752 95 953 143118 309 62 470 772 144241 437 62 74 587 145028 99 189 200 333 478 616 18 49 716 56 953 146016 523 931 147021 22 30 616 18 28 712 851 916 148025 69 127 30 333 505 52 55 762 74 149053 72 282 646 813 966 86 150169 404 21 823 62 151287 371 516

152085 94 312 799 153140 222 328 608 64 749 154008 70 132 415 38 87 892 922 155137 278 328 874 88 156003 43 46 237 77 313 157023 243 863 158141 224 387 676 748 73 159010 12 93 116 501 160029 548 788 907 161033 55 316 763 828 162126 94 202 324 547 58 630 72 789 858 163272 383 527 45 82 608 164012 264 457 67 566 617 865 165002 19 595 607 85 721 842 166296 385 803 958 167349 488 664 828 168149 852 910 65 169203 90 433 574 997.

170124 304 171056 144 386 172745 998 173032 165 312 33 74 563 616 741 882 174069 340 501 643 92 702 847 958 175918 42 176157 98 207 421 516 76 177177 771 828 76 178242 85 434 555 179094 348 490 674 882 180000 444 629 717 837 181016 70 141 86 182117 86 424 25 565 984 183205 61 645 184166 457 62 565 802 931.

Pielgrzymka Narodu do trumny Wodza

Rośnie kopiec na Sowińcu

Oficjalne delegacje na uroczystości żałobne w Krakowie opuściły już miasto. W ciągu niedzieli wieczora i poniedziałku uruchomiono dodatkowe pociągi, które w różne strony Polski odwoziły żałobnych gości.

Wielu jednak pozostało w Krakowie. Nie danem im było znaleźć się w krypcie św. Leonarda, w grobowcu królewskim na Wawelu, by złożyć hołd Wodzowi Narodu u trumny kryjącej jego ciało. Ci zostali, by dalej pielgrzymować do ś-iętego dla Polski miejsca

W niedzielę krypta kryjąca trumnę Marszałka miała być otwarta dopiero w południe. Otwarto ją jednak o kilka godzin wcześniej, by dopuścić te wielotysięczne rzesze, jakie zaległy stoki Wawelu i przyległe ulice, chcąc być w najbliższem sąsiedztwie Marsz. Józefa Piłsudskiego, którego ostatniem życzeniem było, by spocząć w Krakowie.

Tłumy pątują na Wawel, tłumy pątują na Sowiniec, gdzie wyrasta wiekuisty

POMNIK WDZIĘCZNOŚCI NARODU POLSKIEGO DLA WSKZESICIELA POLSKI,

Kopiec szybko rośnie. Rośnie z ziemi krakowskiej, z ziemi ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej i z ziem poza granicami, z ziem zroszonych serdeczną krwią polskiego żołnierza. Grudki tej ziemi przywiezione zostały przez specjalne delegacje teraz w urnach złożone zostaną we wnętrzu kopca.

Przywieziono już na kopiec ziemię z Grobu Chrystusa z Ziemi Świętej, przywieziono ziemię ze wszystkich pobojowisk, przywieziono też ziemię z grobów legjonistów męczonych w więzieniu Szczypiórna pod Kaliszem. Ziemię z tych bohaterskich mogił przywieziono w urnie na lawecie armatniej w otoczeniu sztandarów i płonących pochodni.

Przez całą niedzielę i poniedziałek tysiące osób na Sowińcu. Na zboczach wyniosłego pagórka, z którego taczkami koszami czerpie się ziemię tłumy pracują.

Wśród tłumów widać starych żołnierzy Marszałka, inwalidów wojennych, widać też siwych jak gołębie weteranów ostatniego powstania. Setki kobiet i setki dzieci, które niezdarnemi, małemi rączkami noszą ziemię na kopiec. Powtarzać będą za lat kilkadziesiąt swym dzieciom i wnukom, jak to sypały kopiec wielkiemu Wodzowi Narodu.

Na środku kopca na wysokim maszcie biało-czerwony sztandar opuszczony do połowy masztu. Obok słup ze skalą nasypu. Kierownik prac przy budowie kopca stwierdza, że w ciągu jednego dnia wzrósł kopiec o dwa metry.

Przez całe lato zdążać będą do Krakowa pociągi popularne i zwozić rzesze, których jedynym celem będzie sypanie kopca Marszałkowi.

Przez całą niedzielę i poniedziałek trwa

PIELGRZYMKA NA WAWEL.

A idą tam sami przyjezdni. Mieszkańcy Krakowa, by umożliwić przyjezdnym odwiedzenie trumny Marszałka, zastosowali się do odezwy władz miasta, która wzywała, by mieszkańcy dali pierwszeństwo przyjezdnym, którzy już tak prędko nie będą mogli sobie pozwolić na pielgrzymkę do krypty św. Leonarda.

W KRYPCIE ŚW. LEONARDA

Na środku krypty, gdzie spoczywają prochy Jana III Sobieskiego, ks. Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki, na szkarłatnem podjum stoi srebrna trumna Marszaka. Nikłe światło przedziera się przez witraż św. Leonarda, wyczarowany wizją wielkiego Jana Matejki. Św. Leonard zdejmuje więźniem kajdany.

A naprzeciwko snem wiecznym spoczywa Ten, który z rąk nieszczęsnej Polski zdjął brzemię kajdanów niewoli.

Przez kryształowe ściany trumny dojrzeć można twarz Wodza, twarz piękną jak żywą. Bo przecież Marszałek zawsze miał twarz szarą, zmęczoną, bo sterany był walką o dobro Ojczyzny, sterany pracą dla nas i za nas wszystkich.

Po prawej ręce Marszałka spoczywa buława.

WIDZĄ MARSZAŁKA WSZYSCY PRZEZ KRYSZTAŁOWE SZYBY

Szyby te raz po raz specjalnemi skórkami zamszowemi przecierają księża Katedry Wawelskiej, pełniący bez przerwy straż w krypcie.

Dziś od wczesnych godzin rannych znowu olbrzymi tłum oczekuje na dojście do krypty. Tłum olbrzymim sznurem wyciągnął się od bramy Katedry poprzez stok do podnóży wzgórza wawelskiego, sięgając aż w głąb ul. Kanoniczej. Tłumy trwają spokojnie w nabożnem skupieniu. Posterunki policyjne dzielą tłum na grupy po kilkadziesiąt osób, które kolejno wpuszczane są do krypty.

W tłumie wśród czarnych ubrań jaskrawemi barwami wyróżniają się stroje ludowe, wieśniaków przybyłych często piechotą z dalekich stron, szarzeją i błękitnieją mundury wojskowe i organizacyj. Stoją tu ludzie z całej Polski.

Przystajemy i wdajemy się w rozmowę z jednym, drugim, trzecim, dziesiątym i trzydziestym. Wszyscy mówią, że pozostaną tak długo w Krakowie dopóki nie dotrą do trumny ukochanego Wodza.

— Przybyłem bez pieniędzy do Krakowa na pogrzeb Marszałka, bo nie mam pieniędzy. Jem to co przywiozłem ze sobą. Śpię na plantach lub przygarnięty przez kogoś wraz z innymi. Ale nie wyjadę z Krakowa dopóki nie złożę hołdu Marszałkowi.

Jakże wzruszającym jest hołd licznych rzesz pątników, jakimże on jest dowodem tego, że Marszałek dał swe serce wszystkim i wzamian wziął serca wszystkich.

ZMYŚLONY TESTAMENT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO OPUBLIKOWAŁA TAJEMNICZA AGENCJA ZAGRANICZNA

Do szeregu zmyślonych wiadomości jakie obiegły prasę zagraniczną w ciągu ostatniej doby: jak zamach na kanclerza Hitlera, nagły wyjazd premjera Goeringa z Krakowa i t. d. zaliczyć należy również ogłoszony dzisiaj przez „Paris Soir" rzekomy tekst testamentu politycznego Marszałka Piłsudskiego. Wiadomość tę opublikowała nikomu nieznana agencja „Mondopress".

POMNIK MARSZAŁKA W HELU

Przy tłumnym udziale mieszkańców Helu dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Marszałka Polski w Helu. Po akcie poświęcenia w fundamentach złożony został akt erekcyjny. Skwer, na którym pomnik stanie, został nazwany „Skwerem Józefa Piłsudskiego".

TRUMNA ZE ZWŁOKAMI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO NA BARKACH JEGO NASTĘPCÓW W ARMJI.



Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz - Śmigły i minister wojny gen. Kasprzycki w czasie wnoszenia trumny ze zwłokami Marsz. Piłsudskiego do krypty wawelskiej.

W ZAGŁĘBIU

ZEBRANIE ŻAŁOBNE CZŁONKÓW „KUŹNICY" W SOSNOWCU.

W dzielnicy „Kuźnica" BBWR. w Sosnowcu (ul. 1-go maja) odbyło się nadzwyczajne zebranie żałobne przy udziale zgóra 150 osób.

Przemówienie żałobne wygłosił prezes A. Stypa. Następnie po odczytaniu orędzia p. Prezydenta zebrani złożyli ślubowanie, że do końca swego życia będą postępować w myśl wskazań Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

W PIASKACH.

W poniedziałek przerwano na znak żałoby pracę w kopalni o godz. 12-ej na 10 minut i tylko żałobny głos syreny kopalnianej obwieścił tragiczną nowinę. W tym też czasie odczytał dyr. Grychowski urzędnikom towarzystwa orędzie pana Prezydenta. Robotnikom odczytał orędzie p. Dymecki

W ub. piątek odbyło się w kościele nabożeństwo żałobne, które odprawił ks. szambelan J. Imiela. Na zakończenie odegrała orkiestra pod batutą p. Serafina marsza żałobnego Chopina. Po nabożeństwie organizacje przedefilowały przed żałobnym ołtarzem śp. Marszałka, u którego złożyły swoje sztandary. Ołtarz urządzony został staraniem związku podoficerów rez. i związku strzeleckiego w hollu budynku szkolnego przy ul. Kościuszki.

W dzień pogrzebu, odprawione zostało nabożeństwo żałobne. Wieczorem na placu sportowym przy ul. Mickiewicza zebrały się organizacje, młodzież szkolna, dyrekcja, urzędnicy i robotnicy tow. „Czeladź" i wielkie tłumy publiczności, by na zgromadzeniu żałobnem, jeszcze raz oddać hołd Marszałkowi. Uroczystość rozpoczęła się żałobnym marszem Chopina odegranym przez orkiestrę. Następnie chór szkoły powszechnej, pod batutą p. Szerszenia odśpiewał „Pierwszą Brygadę" i dwie pieśni. Prezes związku strzeleckiego p. Zieliński wygłosił przemówienie, zakończone ślubowaniem.

Niezależnie od uroczystości żałobnych zorganizowanych przez obywatelski komitet żałoby narodowej w Piaskach, miejscowe organizacje społeczne BBWR., związek strzelecki, związek podofic. rezerwy, ZZZ., LOPP., L. M. i K. i inne zwołały nadzwyczajne walne zebrania, na których oddano hołd pamięci Marszałka, odczytano orędzie pana Prezydenta i złożono ślubowanie.

* * *

Onegdaj odbyło się żałobne zebranie towarzystwa hodowców gołębi pocztowych na Piaskach, na którem odczytane zostało orędzie Prezydenta Rzeczpltitej oraz wszyscy członkowie złożyli ślubowanie

Jednocześnie uchwalono przekazać 5 zł. na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE W BÓŻNICY W DĄBROWIE.

W ub. sobotę odbyło się w miejscowej bóżnicy w Dąbrowie nabożeństwo żałobne ku czci zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Bóżnica przepełniona była po brzegi. Okolicznościowe przemówienia wygłosili pp. B. Rechnic i Lipa Futerko. Odśpiewał modły za spokój duszy śp. Marszałka nadkantor p. M. Zupowicz z Będzina.

Obecni byli m. in. delegat starostwa referendarz p. Mandyczewski oraz przedstawiciele związku strzeleckiego.

ŻAŁOBNE ZEBRANIE REZERWISTÓW W ŁAGISZY.

Związek rezerwistów w Łagiszy zwołał nadzwyczajne żałobne zebranie członków, celem oddania hołdu śp. Marszałkowi Piłsudskiemu. Po krótkiem przemówieniu prezesa Eug. Wolińskiego, komendant koła, ppor. rez. Zygmunt odczytał orędzie p. Prezydenta oraz odebrał ślubowanie członków.

W SIEWIERZU.

Dnia 16 bm. odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne z katafalkiem, przy którym pełniono służbę honorową. Na trumnie złożono dużo wieńców. Na nabożeństwo przybyło liczne grono obywateli Siewierza oraz miejscowych organizacyj i szkół. Po odprawieniu modłów w kościele udano się pochodem pod pomnik poległych, gdzie została wystawiona warta honorowa przez związek podof. rezerwy, zw. strzelecki i zw. rezerwistów.

Tam nastąpiło przemówienie, odczytanie orędzia pana Prezydenta, odśpiewanie i odegranie pieśni żałobnych, złożenie wieńców i ślubowanie, poczem organizacje udały się do swych siedzib na krótkie posiedzenia w sprawie zebrania składek na budowę kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

W ub. sobotę w dniu złożenia zwłok na wieczny spoczynek na Wawelu o godz. 19.30 odbyła się manifestacja żałobna przy udziale kilku tysięcy osób.

Rada gminna na nadzwyczajnem posiedzeniu uczciła pamięć Wielkiego Wodza, składając ślubowanie wierności i wytężonej pracy w myśl Jego wskazań, wysłano również depesze kondolencyjne do pani Marszałkowej i do prezesa rady ministrów.

W GOŁONOGU.

Uroczystości żałobne w Gołonogu były wyrazem wielkiego przywiązania do idei Marszałka J. Piłsudskiego. W ub. sobotę wyruszył pochód na nabożeństwo w którem wzięły udział wszystkie organizacje społeczne i licznie zgromadzone społeczeństwo. Po nabożeństwie pochód wrócił przed pomnik, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Kałużny, przyczem odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej. W czasie składania ślubowania wszystkie sztandary były pochylone, a orkiestra odegrała marsza żałobnego Chopina. W niedzielę wieczorem, w sali domu ludowego na kop „Flora", przy przepełnionej publicznością sali, odbyła się akademja żałobna. Przemówienie okolicznościowe wygłosił komendant legjonu młodych p. J. Torbus z Dąbrowy, deklamował p. Sobociński, szereg pieśni wykonał chór strzelecki pod batutą p. Broka. Na zakończenie akademji orkiestra odegrała kilka utworów muzycznych w tem marsza Chopina i „Pierwszą Brygadę".

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W ŁOŚNIU

W Łośniu odbyło się posiedzenie rady i zarządu gminnego, na którem oddano hołd zmarłemu Wodzowi, poczem wysłano kondolencje do p. Prezydenta, prezesa rady ministrów i pani Marszałkowej Piłsudskiej. Wieczorem odbyły się zebrania żałobne w organizacjach społecznych: straży pożarnej, strzelca i związku rezerwistów, na których odczytano orędzie p. Prezydenta, wygłoszono krótkie przemówienia żałobne, oraz złożono ślubowanie.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele parafjalnym w Łęce.

Związek strzelecki i straż ogniowa, oraz związek rezerwistów przesłali kondolencje do p. Prezydenta, prezesa rady ministrów i do pani Marszałkowej.

W Łośniu urządzono przed szkołą kaplicę żałobną i zaciągnięto wartę honorową, którą pełnili strzelcy, rezerwiści i straż pożarna.

W dniu pogrzebu przemówienie żałobne wygłosił do zebranych organizacyj i mieszkańców Łośnia kierownik szkoły p. Jan Hornik.

W KOZIEGŁOWKACH.

Żałobna wiadomość o zgonie pierwszego Marszałka Polski dotarła szybko do Koziegłówek.

Zarząd gminy zwołał zaraz przedstawicieli organizacyj i społeczeństwa. Zawiązano komitet, który w szczegółach opracował program żałobnej uroczystości. Rozpoczęto ją uroczystem posiedzeniem rady gminnej, która też wysłała depeszę kondolencyjną na ręce ministra spraw wewnętrznych. W dniu pogrzebu odbyło się nabożeństwo, które odprawił ks. Sokół.

Po odśpiewaniu „Libera" przy katafalku, wszyscy przemaszerowali w zwartych szeregach na Plac Wolności, gdzie prezes komitetu p. Franciszek Sikorski odczytał orędzie pana Prezydenta, odezwę ministra oświaty i depeszę kondolencyjną komitetu od miejscowego społeczeństwa i organizacyj, a komendant Dyrko odezwę prezesa związku strzeleckiego. — Chór kościelny odśpiewał „W mogile ciemnej", a orkiestra odegrała marsza żałobnego. Dwuminutowem milczeniem zakończono żałobną uroczystość, po której wpisywano się do księgi kondolencyjnej. W szkołach odbywały się również pogadanki.

W OLKUSZU.

P. Z. Z. P. P. i H. oddz. w Olkuszu na uroczystem zebraniu przeznaczył 146 zł. na budowę kopca imienia Marszałka w Krakowie. W czasie zebrania orędzie p. prezydenta Rzplitej do narodu, odczytał prezes zw. p. Zdrzalik, przemówienia zaś wygłosili pp. Kotowicz i Kania.

* * *

Zarząd gminy Skała pod Ojcowem na nadzwyczajnem zebraniu pod przewodnictwem wójta Morawskiego złożył ślubowanie i wysłał depeszę kondolencyjną do premjera Sławka. Komitet manifestacyj żałobnych pod przewodnictwem dr. Kościuszki zebrał doraźnie w czasie akademji żałobnej 50 zł. na kopiec Marszałka w Krakowie.

Rada pedagogiczna 7 kl. szkoły powszechnej w Skale pod przewodnictwem kierownika szkoły, p. Treli, złożyła 120 zł. na zapoczątkowanie budowy szkoły im. Marszałka Piłsudskiego w Skale.

* * *

W Pilicy powstał komitet manifestacyj żałobnych pod przewodnictwem rejenta Stachnika. Komitet ten podjął akcję zbiórki ofiar na kopiec Marszałka w Krakowie.

* * *

Na uroczystem zebraniu gromadzkiem w Cianowicach koło Ojcowa, zebrano doraźnie 50 zł. na kopiec Marszałka w Krakowie, oraz uchwalono nawobudującą się szkołę powsz. w Wielkiej wsi nazwać imieniem Marszałka Piłsudskiego.

W WOLBROMIU.

Po otrzymaniu wiadomości o śmierci ś. p. Marszałka, zatrzymany został na kilka minut ruch w fabryce „Wolbrom". Ludność samorzutnie rozpoczęła składanie hołdu Wodzowi, przed udekorowaną zielenią i spowitą kirem tablicą Marszałka zaciągnięto wartę honorową, rada miejska i inne organizacje zwołały nadzwyczajne posiedzenia.

W kościele parafjalnym rozpoczęto nabożeństwa żałobne za spokój duszy ś. p. Marszałka.

Na uroczystem posiedzeniu rady miejskiej, po odczytaniu orędzia p. Prezydenta przez burmistrza, wysłano depeszę kondolencyjną.

Zawiązany został komitet budowy pomnika Marszałka w Wolbromiu, na który to cel rada m. Wolbromia wyasygnowała zł. 500, oraz zł. 50 na budowę kopca Marszałka w Krakowie. W akademji żałobnej brali udział: zarząd miejski na czele z burmistrzem p. Kallistą, rada miejska, zw. pr. ob. kob., koło BBWR., zw. POW., straż poż. rejonu wolbromskiego, zw. pod. rezerwy, zw. strzel. męski i żeński, harcerstwo, zw. młod. katol., szkoły, przedstawiciele różnych instytucyj i tłumy publiczności.

W KROCZYCACH.

Na nadzwyczajnem zebraniu pod przewodnictwem wójta i po odberaniu ślubowania, rada gromadzka złożyła 50 zl. na budowę kopca im. Marszałka w Krakowie Odbyły się również uroczyste posiedzenia rad gromadzkich w poszczególnych wioskach tej gminy.

Na wzgórzach płonęły wieczorami ognie.

W PRADŁACH.

Na wieść o tragicznym ciosie, jaki spotkał Polskę, w Pradłach utworzył się niezwłocznie komitet manifestacyj żałobnych, który zwołał uroczyste zebranie. Przemawiał p. Zdzisław Lorenc, uczestnik walk legjonowych. W okolicy palono ognie.

W SŁOMNIKACH.

Z wielkim żalem i w skupieniu żegnało Wielkiego Wodza społeczeństwo Słomnik. wraz z ludnością okolicznych wsi, na czele z władzami miejskiemi i duchowieństwem.

Na stacji w Słomnikach gołębie pocztowe w ilości około 300 sztuk, wypuszczone zostały z klatek w lot pożegnalny przez delegatów: sosnowieckiego tow. H. G. P. im. gen. Br. Pierackiego i śląskiego tow. im. Marszałka Piłsudskiego, pod kierunkiem Stefana Areta.

W chwili gdy pociąg ruszył w dalszą drogę i w zupełnej ciszy załopotały skrzydłami wypuszczone gołębie nad trumną I-go Marszałka Polski, okrążyły ją gromadą w locie pożegnalnym i odprowadziły Jego Drogie Szczątki w dalszą drogę na Kraków poza granice Słomnik, poczem rozproszyły się i odleciały w swoich właściwych kierunkach.

Na wzmiankę zasługuje fakt, że ś. p. Marszałek Józef Piłsudski w sierpniu 1928 r. przyjął protektorat nad zjednoczeniem polskich stowarzyszeń hodowców gołębi pocztowych.

Dzięki uprzejmości dyr. Romana Diestla, który oddał do dyspozycji sosnowieckiego tow. H. G. P. auto ciężarowe na przewiezienie klatek z gołębiami, inicjatywę swą mógł wykonać sekretarz tow. i dokonał lotu pożegnalnego.

POCZTOWCY KIELECCY W HOŁDZIE KU CZCI ŚP. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Naczelnik urzędu i prezes oddziału P. P. W. p. Stefan Porębski przed oddziałem ćwiczącym odczytał orędzie pana Prezydenta.

Portrety śp. Marszałka zostały przybrane krepą. Wszyscy pracownicy wpisali się do wyłożonej w województwie księgi kondolencyjnej, również brali udział w nabożeństwach żałobnych w kościołach miejscowych i na placu Wolności.

Podczas przejazdu zwłok śp. Marszałka na stacji kieleckiej gremjalnie zjawili się na pożegnanie swego ukochanego Wodza, poczem wzięli udział w mszy żałobnej, odprawionej z inicjatywy zarządów oddziału pocztowego przysposobienia wojskowego, związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów i związku pracowników teletechników.

W ub. niedzielę w sali ogólnej urzędu pocztowego odbył się poranek żałobny, który zagaił prezes oddziału P. P. W. p. Porębski, odczytując orędzie pana Prezydenta, rozkaz zarządu głównego i zarządu okręgowego P. P. W., poczem nastąpiło 3-minutowe milczenie. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Szczeciński.

Kilka słów o bibljotece miejskiej
im. Daniłowskiego w Sosnowcu

Zubożenie szerokich warstw ludności w ciągu kilku ostatnich lat, dające się szczególnie zaobserwować w nękanem bezrobociem Zagłębiu, przyczyniło się do przeobrażenia szeregu dziedzin życia kulturalnego, a przedewszystkiem form czytelnictwa. Dawniej — gdy ludzie mieli więcej pienędzy, więcej wydawali na potrzeby kulturalne, niejeden kompletował sobie bibljoteczkę, ktoś inny — gdy mu się spodobała jaka książka, kupował ją. Dzisiaj jest inaczej — każdy woli się zapisać do bibljoteki i zapłacić złotówkę miesięcznie. Znaczenie bibljotek jest też z tego względu dzisiaj o wiele donioślejsze, niż dawniej.

Powinny o tem pamiętać zarządy miast zagłębiowskich, różne organizacje, a przedewszystkiem magistrat sosnowiecki, który opiekuje się jedną z największych bibljotek w Zagłębiu — miejską bibljoteką im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu. Że przypomnienie to jest na czasie, mogą świadczyć listy, które otrzymuje Redakcja w tej sprawie. Czytelnicy skarżą się na nieodpowiedni dobór książek w bibljotece im. Daniłowskiego, organizację wydawania książek, personel, obsługujący czytelnię itd. Każdy rozumie, że dobór książek jest zawsze do pewnego stopnia rzeczą dyskusji, ale żaden kulturalny i myślący człowiek nie zgodzi się z tem, aby w bibljotece utrzymywanej przez miasto były dziesiątki tomów powieścideł Pitigrillego, sensacyj Wallace'a, Marka Romańskiego. Zarzyckiej itp., podczas gdy o dobrą powieść polską, lub tłumaczenie niektórych wybitnych powieści obcych trudno się doprosić, bo są zawsze „w oprawie". Nic dziwnego, że gdy kto „złapie" jaką nowość, pożycza ją swoim znajomym czytelnikom i oddaje po trzech miesiącach. Wielkim balastem w bibljotece są stare, bo niektóre aż z końca 19-go w. książki popularno - naukowe, które wobec nowoczesnych, doskonałych pod każdym względem tego rodzaju wydawnictw, straciły swoją poczytność i aktualność. Od końca 19-go wieku nauka posunęła się przecież daleko naprzód i zarzuciła szereg przestarzałych hipotez i teoryj, które popularyzują te książki.

Wiele zastrzeżeń nasuwa sprawa czytelni mieszczącej się przy bibljotece im. Daniłowskiego. Pisma są niezawsze wyłożone, niektórych miesięczników, jak np. „Droga", „Wiedza i życie", „Przyroda i technika" nie oprawia się w roczniki. Perjodyki te, poświęcone poważnym zagadnieniom i wymagające przy czytaniu więcej czasu i uwagi niż dziennik — powinny być wypożyczane czytelnikom na 1—2 dni do domu. Czytelnia im. Daniłowskiego nie pozwala się zresztą skupić — w sąsiedztwie warczy motor, w sieni zaś rozlega się ciągłe donośne szczekanie psa.

Żalą się dalej czytelnicy, że w czasie każdych świąt, gdy ludzie mają więcej czasu na czytanie, bibljoteka jest przez szereg dni nieczynna, choć w przedświątecznych dniach jest największy ruch. Często się słyszy narzekania na personel, obsługujący czytelnię.

Jeden z naszych czytelników, p. W. T. żali się np., że książki wydawane są nie za numerkami, ale według sympatji pań bibljotekarek, dalej zwraca uwagę na prywatne rozmówki personelu bibljoteki z niektórymi czytelnikami itd. Rzeczy te nie powinny mieć miejsca. Kierownictwo bibljoteki winno zwrócić baczniejszą uwagę na to, co się w niej dzieje i zająć się usunięciem bolączek, na które narzekają szerokie rzesze czytelników.

KRONIKA

Środa 22 Maj	Dziś: Julji, Heleny Jutro: Dezyderego B. M. Wschód słońca: 3.27 Zachód słońca: 7.37

RADJO

WARSZAWA.

Środa, 22 maja.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Płyty. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert z Wilna. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert ork. P. R. 16.30 O sprawie kobiecej. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. 17.00 Zdobycie współczesnej zoologji. 17.15 Muzyka współczesna. 17.50 Książka i wiedza. 18.00 Pieśni w wyk. L. Mugueli. 18.15. Teatr Wyobraźni. 18.30. Skrzynka techniczna. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 Koncert skrzypcowy. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowa. 19.35. Płyty. 19.50. Pogadanka aktualna. 20.00 Fragment operowy. 20.15 Audycja literacka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.40 Odczyt w języku francuskim. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Pieśni w wyk. chóru męskiego. 22.35 Muzyka salonowa. 23.00 Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE.

Środa, 22 maja.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.20 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.05 Płyty. 12.50. Transmisja z Warszawy. 13.55. Giełda zbożowa. 14.00 Płyty. 15.40 Chwilka społeczna. 15.45 Transmsija z Warszawy. 16.45 Płyty. 18.00 Transmisja z Warszawy 18.45 Światła i cienie rybołówstwa sportowego w Polsce. 18.45 Na altówce. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Ogrodnik Śląski. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Transmisja z Warszawy. 20.00 Płyty. 20.15 Transmisja ze Lwowa i Warszawy. 21.30 Porady radjotechniczne. 21.40 Transmisja z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Transmisja ze Lwowa. 23.05 Skrzynka francuska.

Z Kielc

(k) **Szczęśliwy upadek.** Kielce poruszone zostały niezwykłym wypadkiem, jaki wydarzył się w jednym z domów przy ul. Piotrkowskiej nr 81. W czasie nieobecności rodziców dwuletnia Lidja Rutkowska wyszła na balkon pierwszego piętra, skąd spadła z wysokości około 5 metrów na bruk. Dziecko zaledwie odniosło lekkie obrażenia ciała i po chwilowym płaczu o własnych siłach udało się do mieszkania.

(k) **Pożar.** We wsi Promnik, pow. kieleckiego, w zagrodzie Ignacego Miśkiewicza wybuchł pożar ,który przeniósł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył 3 domy mieszkalne, 8 stodół i 4 obory wraz z narzędziami rolniczemi i inwentarzem żywym. Straty spowodowane pożarem wynoszą około 25.000 zł.

—:x:—

Z Zagłębia

STRAJK MALARZY I BRUKARZY TRWA W DALSZYM CIĄGU.

Strajk pracowników malarskich w Zagłębiu trwa w dalszym ciągu.

Strajk objął oprócz Sosnowca również Dąbrowę i Będzin.

Strajkują również brukarze, którzy domagają się podpisania przez pracodawców umowy zbiorowej.

Strajk ma przebieg spokojny.

—:—

KONFERENCJA W SPRAWIE ZATRUDNIENIA BEZROBOTNYCH W ZAGŁĘBIU.

Wczoraj bawił w Zagłębiu inspektor funduszu pracy w Warszawie, inż. Slączka. Inspektor Slączka odbył konferencje w magistratach sosnowieckim, będzińskim i dąbrowskim na temat zatrudnienia jaknajwiększej liczby bezrobotnych przy robotach finansowanych przez fundusz pracy. W związku z tem zarządy miejskie magistratów poczyniły starania, aby na ten cel otrzymać z funduszu pracy jaknajwiększe dotacje, względnie pożyczki.

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś i jutro 2 przedstawienia po cenach najniższych. Cały amfiteatr po 25 gr. Cały parter po 75 gr.

Dziś dana będzie komedja muzyczna w 3 aktach pt. „Jim i Jill“.

Jutro o godz. 20 m. 15 komedja muzyczna w 4 obrazach pt. „Księżniczka na drabinie“.

Bilety wcześniej nabyć można u p. W. Czechowskiego.

—o—

— **Osobiste.** Wiceprezes sądu okręgowego w Sosnowcu, p. Jerzy Sarjusz — Wolski rozpoczął 3 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zastępstwo objął sędzia Jan Norbert — Wierzbicki.

— **Wycieczka do Krakowa.** Klub młodzieży im. Marszałka Piłsudskiego w Czeladzi organizuje dla swych członków dwudniową wycieczkę do Krakowa, celem odwiedzenia grobu Marszałka J. Piłsudskiego. Wyjazd pociągiem nastąpi w najbliższą sobotę popołudniu, powrót w niedzielę wieczorem. Zapisy na wycieczkę przyjmuje p. L. Myszkowska ul. Milowicka nr. 15.

— **Sekcja higjeny odżywiania oddziału sosnowieckiego polskiego towarzystwa higjenicznego** zawiadamia, że pokaz przygotowania pokarmów dla dzieci, odwołany w ubiegłym tygodniu, odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 16 w ośrodku zdrowia przy ulicy Teatralnej 4.

— **Szczepienie ospy w Sosnowcu.** Bezpłatne szczepienie ospy w miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej 4 kończy się w dniu 25 bm.

Bieżący tydzień jest więc ostatnim tygodniem, w którym przeprowadzane jest szczepienie. Oprócz szczepienia przeciwko ospie dzieci mogą być poddane również szczepieniu przeciwko błonicy (dyftorji).

— **Odprawa harcerzy - wodzów spalskich.** Komenda harcerzy III-go hufca Spalskiego przypomina o mającej się dziś odbyć w lokalu komendy chorągwi, Sosnowiec, Wawel 13, o godz. 17.30, odprawie drużynowych i zastępowych spalskich z terenu Sosnowca, Grodźca i Wojkowic.

Zainteresowani proszeni są o punktualne przybycie.

— **Zarząd koła absolwentek szkoły handlowej im. król. Jadwigi w Sosnowcu** zawiadamia absolwentki, iż dziś o godz. [illegible] odbędzie się w lokalu szkoły ul. Zygmunta 7 akademja żałobna ku czci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— **Zarząd związku podof. rezer. na Piaskach** zawiadamia członków koła, że zebranie miesięczne odbędzie się dnia 25 bm., tj. w sobotę o godz. 18. Obecność wszystkich członków i punktualność obowiązkowa.

— **Zaginięcie 14-letniego chłopca w Dąbrowie.** Jeszcze w dniu 10 bm. wyszedł z domu 14-letni Adam Pawłowski, zamieszkały w Dąbrowie przy ul. 1 maja 67 i dotychczas nie powrócił.

Rodzina na własną rękę wszczęła poszukiwania i dopiero obecnie zameldowała o zaginięciu policji.

— **Zebranie absolwentów uniwersytetu robotniczego w Dąbrowie.** Dziś odbędzie się zebranie absolwentów uniwersytetu robotniczego im. Adama Skwarczyńskiego w Dąbrowie. Początek zebrania o godz. 7 wiecz. w „Kuźnicy“. Obecność obowiązkowa.

WYJAŚNIENIE P. ST. STRZEMIŃSKIEGO Z ŁAGISZY.

W związku z umieszczoną wiadomością pt. „Mieszkaniec Łagiszy pokaleczył brzytwą swego sąsiada“ otrzymaliśmy od p. St. Strzemińskiego z Łagiszy następujące wyjaśnienie:

„Nieprawdą jest, jakobym spotkał się ze znanymi nożownikami Romanem Bijakiem i Juljanem Popczykiem na łąkach, natomiast prawdą jest, że obaj wtargnęli o godz. 2 w nocy na moje ogrodzone podwórko, dobijając się do mieszkania, a kiedy otworzyłem drzwi i zapytałem czego chcą zażądali abym zafundował im wódki. Otrzymawszy odmowną odpowiedź rzucili się na mnie z nożami.

Nieprawdą jest jakobym pokaleczył brzytwą R. Bijaka, natomiast prawdą jest, że podczas szamotania się w chwili usuwania ich z mieszkania sami się pokaleczyli. Prawdą jest, że libację uprawiali u mieszkańca Łagiszy Bijaka.

Drugi dzień procesu aferzystów z Banku Zagłębia

Wesołe wyjaśnienia Rzuchowskiego i monolog Wieczorka

Wczorajszy dzień procesu o nadużycia w Banku Zagłębia wypełniły wyjaśnienia oskarżonych. Stanowią one prawdziwą rewelację i charakteryzują dobitnie osoby, które odpowiadają z ławy oskarżonych. Po odczytaniu aktu oskarżenia i załatwieniu wstępnych formalności procesowych, co zabrało sądowi kilka godzin czasu, pierwszy odpowiadał na pytania zadawane przez przewodniczącego b. dyrektor Banku Zagłębia Rzuchowski. Groteskowy sposób jego tłumaczenia się przed sądem wywołał zdumienie i mimowolny uśmiech na twarzach słuchaczów. Rzuchowski wyraźnie stracił głowę.

ZEZNANIA RZUCHOWSKIEGO.

— Oskarżony jestem, zaczął, o przywłaszczenie 421 tys. złotych. Przyznaję się tylko do 350 tysięcy. Pięćdziesiąt tysięcy miałem na swojem koncie, a pozostałe 20.000 zł. uzyskałem z prowizyj za dyskonto weksli Mitelmanowi z Zawiercia, który dostarczał drzewo do firmy „Lufta“ w Sosnowcu, Dzierżawskiemu i innym. W 1926 roku obawiałem się spadku złotego. — **Aby ratować (!) klientów, samorzutnie lokowałem pieniądze banku w majątki i nieruchomości. Sądziłem, że po spadku złotego, sprzedam nabyte majątki i pieniądze zwrócę klientom w pełnej ich wartości. W ten sposób chciałem uratować ich wkłady. Byłbym ich dobrodziejem...**

Przewodniczący: — A gdyby oskarżony umarł, przecież wszyscy jesteśmy śmiertelni?

Oskarżony milczy.

Przewodniczący: — A może oskarżony chciał klientom w testamencie zapisać te nieruchomości?

Osk. Rzuchowski: — Tak, tak, w testamencie chciałem...

Przewodniczący: — Jakie oskarżony miał dochody w banku,

Oskarżony: — **Pobierałem pensję, tantjemę i... prywatną prowizję (!) od dyskonta weksli.**

Przewodniczący: — Czy oskarżony wiedział o fałszywych podpisach wystawców na wekslach, które były dyskontowane w Banku Zagłębia i czy oskarżony przyjmował takie weksle?

Osk. Rzuchowski: — **Dlaczego nie. Był taki wypadek, ale byłem pewny, że weksel będzie wykupiony.**

Następne pytania dotyczyły przeróżnych machinacyj oskarżonego Rzuchowskiego w Banku Zagłębia, do których się przyznał oraz kwoty 50.000 zł., znajdującej się na koncie jego w chwili ujawnienia nadużyć.

WESOŁOŚĆ WŚRÓD BIEGŁYCH.

Wesołość wśród biegłych buchalterów, wywołało oświadczenie Rzuchowskiego, iż owe 50 tys. zł. uzyskał dzięki jego korzystnym dla banku operacjom finansowym. Kwotę tę, jak twierdzi Rzuchowski, nowy zarząd banku, po wykryciu nadużyć w 1931 roku zaliczył „prawem kaduka“ na poczet jego długów, również bank przyjął ewikcję na jego nieruchomościach na kwotę 308 tys. złotych, na pokrycie całego zadłużenia, wynikłego z niefortunnych transakcyj kupna przez niego nieruchomości, w celu rzekomego ratowania udziałowców Banku Zagłębia.

Nie zaprzeczając zatem faktu zdefraudowania pieniędzy, jednakże w kwocie „tylko“ 350 tys. złotych, **Rzuchowski przyznał się również do zniszczenia fikcyjnych książeczek wkładkowych, na które pobierał z kasy pieniądze i defraudował.** Dokonał tego w przeddzień wykrycia afery, tj. w dniu 6 grudnia 1931 roku.

— „Grałem o wysoką stawkę, zakonkludował, — o życie. Przegrałem i miałem dwie drogi do wyjścia: kula lub cywilna odwaga. Wybrałem to drugie, dlatego teraz tu stoję“.

WIECZOREK CZYTA „PAMIĘTNIKI“.

Skolei składał zeznanie oskarżony Wieczorek. Wieczorek broni się sam. Z foljałem przygotowanej przez siebie obrony, odczytuje całe ustępy. Na wstępie Wieczorek zakwestjonował wysokość swego zadłużenia w kwocie 207 tys. złotych, o których mowa w akcie oskarżenia. Jego zdaniem pozostał on winien bankowi 74 tys. złotych. Oświadczył, że na kwotę 207 tys. zł. o których przywłaszczenie jest oskarżony, złożyły się procenty od kwoty 74 tys. zł. za okres sześciu lat oraz drobne kwoty, związane z operacjami bankowemi, które przeprowadzał przez Bank Zagłębia. Był, jak twierdzi, kiedyś człowiekiem materjalnie odpowiadającym za swój dług w Banku Zagłębia i w 1930 roku dał Bankowi Zagłębia zabezpieczenie hipoteczne na dłużną kwotę. **Zarzut w akcie oskarżenia, iż zabezpieczenie to było bezwartościowe, uważa za niesłuszny, nieruchomość bowiem jego przy ul. Wawel w Sosnowcu (cegielnia) obciążona była jedynie przez bank gospodarstwa krajowego na kwotę 120.000 zł., podczas gdy objekt posiadał wartość kilkaset tysięcy złotych (?).**

W tem miejscu Wieczorek podaje sądowi zestawienie rzekomo niesłusznych jego obciążeń w Banku Zagłębia, które uczyniły kwotę przeszło 200 tys. złotych, według obliczeń banku.

Sąd przyjął to zestawienie, dla porównania z wyjaśnieniami oskarżonego.

„OFIARA“ KRYZYSU.

W dalszym ciągu swego wyjaśnienia Wieczorek oświadczył, **iż padł ofiarą kryzysu i zastoju w przemyśle budowlanym, stwierdzając dobrodusznie, iż każdego może taka przykrość spotkać, jak kryminał i odpowiedzialność przed sądem, skoro się niema pieniędzy i szczęścia w handlu.** Boć przecież gdyby miał pieniądze, toby nie doszło do skandalu i jakoś by się wszystko pokryło, a któż przypuszczał że nieruchomości jego spadną w cenie, w dodatku skoro... zostały zlicytowane przez skarb za podatki. Zbijając punkt oskarżenia po punkcie, Wieczorek usiadł z zadowol. miną w przekonaniu, iż niepotrzebnie znalazł się na ławie oskarżonych, bo jest niewinny.

Prosił nakoniec o przesłuchanie w charakterze biegłego właściciela cegielni „Dzwon“, któryby objektywnie określił wartość jego cegielni dla stwierdzenia, że dane Bankowi Zagłębia zabezpieczenie nie było żadną fikcją.

INNI OSKARŻENI.

Oskarżona Ziębaczowa, była kasjerka Banku Zagłębia nie przyznaje się do winy. Wkońcu w imieniu osk. Jagiełłowicza złożył oświadczenie jego obrońca adw. Koenig, iż oskarżony Jagiełłowicz nie przyznaje się do winy i ewentualne wyjaśnienia złoży po przewodzie sądowym.

Na tem sąd zdecydował przystąpić do badania pierwszej grupy świadków

Pierwszy zeznawał świadek Dzierżawski. Świadek ten był w stosunkach z Bankiem Zagłębia i korzystał z wysokich kredytów w banku, dzięki poparciu Rzuchowskiego i Wieczorka.

MACHINACJE RZUCHOWSKIEGO.

Następny świadek Smolikowski z Warszawy, lustrator banków spółdzielczych, wniósł ciekawe zeznanie, dotyczące szczególnie oskarżonego Jagiełłowicza. Smolikowski oświadczył, iż podczas przeprowadzania przez niego lustracji Banku Zagłębia kilka lat temu, **Jagiełłowicz okazał mu swą pomoc przy sprawdzaniu ksiąg. Po zakończeniu lustracji, Jagiełłowicz oświadczył mu poufnie, iż podejrzewa Rzuchowskiego, iż niema czystych rąk Jagiełłowicz zauważył, że Rzuchowski przeprowadza jakieś podejrzane manipulacje z książeczką wkładkową swej kuzynki i to nasunęło mu pewne przypuszczenia z któremi podzielił się z lustratorem. Nazwiska tej kuzynki świadek Smolikowski nie przypomina sobie. Zdaje się, że nazywała się Jagodzińska.**

CZY RZUCHOWSKI ODZIEDZICZYŁ PO BABCE CHOROBĘ PSYCHICZNĄ.

Przed sądem stanął następnie świadek Dębski, notarjusz z Warszawy.— Jest on krewnym oskarżonego Rzuchowskiego. Świadek ten złożył sensacyjne i nie mniej zabawne zeznanie.

— Rzuchowskiego znam od dzieciństwa — oświadczył. Złych skłonności nigdy Rzuchowski nie zdradzał, bywały jednak chwile, **iż ogarniał go jakiś dziwny niepokój, który przeradzał się czasem w silne zdenerwowanie. Możliwe, że odziedziczył to po swej babce.** Tu świadek Dębski przytacza, że babka Rzuchowskiego, cierpiała psychicznie i miewała nieraz wyraźne zaburzenia umysłu. Wybryki jej były rodzinie znane. Zdarzało się, że gromadziła koło siebie chłopów i czytała im francuskie romanse.

ŚWIADEK Z POZNANIA.

Śwadek Gorczykowski, obecnie zamieszkały w Poznaniu, dyskontował w Banku Zagłębia weksle. Dyskontował mu je Rzuchowski. Świadek ten został wezwany w związku z tem, iż Rzuchowski obciążył go niesłusznie na jego koncie kwotą dwuch tysięcy złotych. Gorczykowski zaprzeczył temu kategorycznie, jakoby cośkolwiek pozostał Bankowi Zagłębia winien, podając iż wszystkie swe zobowiązania uregulował, przesyłając zresztą resztę pieniędzy na pokrycie długu, za pośrednictwem dyrektora szkoły Kędzierskiego.

Dziś dalszy ciąg badania świadków

Zrabowali konie od furmanki ze śpiącymi ludźmi

PRZYKRA PRZYGODA HANDLARZA WĘGLA Z ZAGÓRZA.

W ub. piątek o północy dokonali na drodze w Dziedzicach koło fabryki kabli niewyśledzeni bandyci zuchwałego napadu **na jadącego furmanką z Zagórza handlarza węgla Henryka Ramze.** Napastnicy wywrócili wóz do rowu, odprzęgli konie i zbiegli z niemi w niewiadomym kierunku.

Niezwykły w tym napadzie jest fakt, że na furmance jechały 4 osoby, które w chwili napadu były pogrążone we śnie i obudził je dopiero wstrząs wywróconego wozu.

Ograbieni nie umieją podać opisu bandytów, ani szczegółów napadu.

Brzytwą oderżnął matce głowę a ciało porąbał siekierą za odmowę kupienia ubrania

We wsi Łuśkow, pow. pińczowskiego Stanisław Kocjan zamordował swą matkę Marjannę, podrzynając jej w czasie snu brzytwą gardło. Bestjalski morderca schwycił następnie siekierę i usiłował porąbać zwłoki matki, odcinając jej głowę i rękę. Opętańca rozbroił tłum wieśniaków, którzy usiłowali dokonać nad nim samosądu, od którego obroniła go policja.

Przyczyną potwornego morderstwa była odmowa matki kupienia Kocjanowi nowego ubrania. Zbrodniarza osadzono w więzieniu.

Z Zawiercia

MŁODZIEŻ W HOŁDZIE WODZOWI.

Uczniowie i rada pedagogiczna gimnazjum męskiego zrzeszenia nauczycielskiego w Zawierciu wzięli udział w żałobnych uroczystościach. W sobotę, w dniu pogrzebu odbyła się uroczysta akademja żałobna w przystrojonej kirem świetlicy gimnazjum. Uczniowie uchwalili wysłanie depeszy kondolencyjnej na ręce p. Marszałkowej. Równocześnie wyjechała delegacja gimnazjum do Krakowa i wzięła udział w uroczystościach pogrzebowych Członkowie zrzeszenia nauczycielskiego odbyli również nadzwyczajne posiedzenie żałobne, na którem uchwalili wysłanie depeszy kondolencyjnej, oraz ustanowili stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego, któreby umożliwiło jednemu uczniowi bezpłatną naukę w gimnazjum męskiem zrzeszenia nauczycielskiego w Zawierciu.

OFIARY NA POMNIK MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO.

Znany przemysłowiec w Zawierciu p. Stanisław Holenderski w imieniu rady nadzorczej cementowni „Wysoka" w Wysokiej koło Łaz złożył na ręce starosty powiatowego p. Zagórskiego 3000 zł. na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego w Zawierciu. W swoim imieniu złożył na ten sam cel 500 zł.

Dementia americana

Neurolog nowojorski, dr. W. H. Miller, wystąpił z ciekawą teorją: twierdzi on, iż śród młodzieży amerykańskiej grasuje choroba nerwowa, spowodowana głównie jeśli nie wyłącznie specyficznym trybem życia tej młodzieży. „Dementia Americana brzmi nazwa tej choroby wg. dr Milera. Młodzież (ma tu zapewne dr. Miller na myśli koła młodzieży ze sfer zamożnych) spędza noce na zabawach, nie szanuje swoich nerwów, brak jej siły woli i treningu fizycznego. Nadużywanie lokomocji mechanicznej (auto), gonitwa za rozrywkami, niespokojny, gorączkowy tryb życia, fantastyczny system odżywiania się rujnują organizm, wyczerpują system nerwowy.

Mocno kichnął...

Do mieszkania pana Hieronima Gałkowskiego wpadł przez omyłkę inkasent pewnej instytucji dobroczynnej.

— Czy tu mieszkanie pana Kaliszyna?

— Do syna? — odparł pan Gałkowski, który jest głuchy, jak pień. — Syn teraz w sklepie. Niech pan zaczeka, pewnie zaraz wróci.

Powiedziawszy to, pan Gałkowski pogrążył się w czytaniu gazety.

— Mnie tam wszystko jedno, kto zapłaci — rzekł inkasent. — Przyjmę składkę tak samo od pana, jak i od pańskiego syna. Śpieszy mi się bardzo, proszę pana, bo już trzecia. Kartofle mi w domu wystygną, panie Kaliszyn.

Nie było żadnej odpowiedzi.

— Niech mi pan przynajmniej powie, czy pański syn mi zapłaci, bo jeżeli nie, to poco mam po próżnicy czas tracić — mówił inkasent.

Ale pan Gałkowski nic nie słyszał i milczał, jak zaklęty.

— Panie Kaliszyn — powtórzył inkasent, przypomniawszy sobie stygnące kartofle. — Możebyś się pan odezwał? Mam na co czekać, czy nie. Mówię do człowieka, jak do ściany!

Pan Gałkowski nawet nie drgnął.

— To uparta natura dopiero — zezłościł się inkasent. — Już kwadrans po trzeciej, przecie muszę wiedzieć, mam na co czekać. Odpowiedz że pan! Śpisz pan, czy co do choroby?

Milczenie było jedyną odpowiedzią.

Inkasent zbladł ze złości.

— Już ja pana obudzę, panie! — krzyknął. Poczem wyrwał z kieszeni rewolwer i strzelił w górę.

Pan Gałkowski oderwał wzrok od gazety.

— Czy to pan kichnął. — zapytał. — Na zdrowie panu! Aleś pan mocno kichnął! — ciągnął pan Gałkowski — aż się dziura w suficie zrobiła!

Dopiero zauważywszy rewolwer, zrozumiał pan Gałkowski, co to było za kichnięcie i w rezultacie inkasent, Seweryn Krupka znalazł się przed sądem.

Pan sędzia wyjaśnił, że strzelanie w cudzy sufit jest czynem karalnym i skazał pana Seweryna na trzy dni aresztu.

Wobec miljona

Wstrzymanie ciągnień podczas żałoby narodowej, przesunęło losowanie głównej wygranej — miljona — na środę, dnia 22 bm. Po godz. 8 rano w ten dzień będzie już wiadome, na jaki numer padł „król wygranych", a publiczność będzie miała możność dowiedzieć się o tem natychmiast, gdyż ciągnienie będzie nadawane przez radjo.

W dzień ciągnienia miljona kończy się losowanie wielkich wygranych 32-ej Loterji. Kto nie wygrał, będzie miał jeszcze szanse w czterodniowym ciągnieniu premij pocieszenia, które już ostatecznie zakończą wiosenną loterję. Przy sposobności warto zaznaczyć, że 33-a loterja „letnia" nie zakończy się w ostatniej klasie temi premjami pocieszenia, lecz prócz nich, każdy będzie miał szanse wygrania jeszcze w gwiazdkowem dodatkowem ciągnieniu w grudniu o czem już pisaliśmy.

W obecnem ciągnieniu los już naznaczył swoich wybrańców dla czterech największych poza miljonem wygranych po 100.000 zł. Pierwsze sto tysięcy padło na nr. 171.042. Wygrała na niego pani Klimkowska z Grodziska i trzech kupców z Łodzi. Łódź miała specjalne szczęście, gdyż i na drugi numer 72.859 padła tam ta wielka wygrana. Los w tym wypadku sprzyjał p. Mieczysławowi Wilarczykowi i p. Stefanowi Dłutkiewiczowi z Piekar, których fotografje poniżej podajemy:



Następne 100.000 przypadło na numer 62.572 Małopolsce Wschodniej, gdzie we Lwowie na ćwiartkę wygrał prawnik Dr. Feliks Gieruszyński, a w Sądowej Wiszni ślusarz p. Józef Łomiec.

Zagłębie węglowe miało również szczęście, gdyż wygranemi na numer 113.144 podzielili się, p. Emil Przewdzing z Huty Bankowej, Polusia Szwejcerówna z Sosnowca i dwóch panów z Będzina.

Bliższe dane o tem, kto wygrał dziś miljon podamy wkrótce. Należy jednak zaznaczyć, że wchodzimy w okres 33-ej Loterji, do której już teraz można nabyć losy.

Z Olkusza

(ol) **Z walnego zebrania O.T.O. i K.R.** W Olkuszu odbyło się walne zebranie O.T.O. i K.R. pow. olkuskiego pod przewodnictwem prezesa tej organizacji, inż. — vol. p. Nowaka. Po oddaniu hołdu ś. p. Marszałkowi, odczytano sprawozdanie z działalności organizacji za rok ub., oraz 28 kółek rolniczych, istniejących na terenie powiatu. W sprawozdaniach podkreślono pomyślny rozwój kółek, które w ostatnim sezonie m.-in. zakupiły około 2 tys. drzewek owocowych.

Przy opracowaniu planu pracy na rok bież., zwrócono większą uwagę na podniesienie drobnych i biednych gospodarstw, których właściciele nie mogą się z roli utrzymać; dotyczy to przeważnie takich rolników, którzy powrócili na roię z ośrodków przemysłowych po redukcjach.

(ol) **Zwłoki noworodka.** W kamieniołomach we wsi Kocikowa, gm. Pilica, znaleziono zwłoki noworodka, podrzucone prawdopodobnie zaraz po urodzeniu.

(ol) **Pożar.** W Podgrabiu, gm. Rabsztyn pastwą ognia padły: dom i stodoła Stanisława Skoczka, oraz stodoła Jana Gałgusa.

(ol) **Misje w Sławkowie.** W dn. 20 bm. zakończone zostały w Sławkowie misje, które trwały tydzień. Na misję przybyła 8 o.o. Redemptorystów z Krakowa. Na znak odbytych misyj wkopany został krzyż.

(ol) **Echa okradzenia ks. Frelka.** Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał w tych dniach sprawę mieszkańców Olkusza: Jerzego Stępnia, Juljana Cembrzyńskiego i Józefa Dziwaka, oskarżonych o kradzież pieniędzy, zegarka i medaljonu, ogólnej wartości około 900 zł.

Dziwak i Cembrzyński, zostali uniewinnieni, Stępień natomiast skazany został na 8 mies. więzienia.

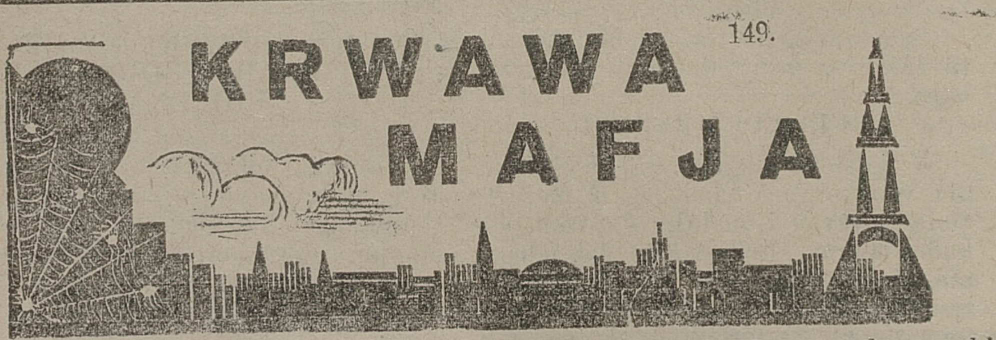
—:x:—

Ofiary

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Jerzego Wojtekunasa składają na Pawilon Gruźliczy w Sosnowcu Włodzimierz Ojdanowski zł. 5, Bogusław Grątkowski zł. 3.

* * *

Zamiast kwiatów na imieniny p. Julji Gruszczyńskiej, składa klasa 5-a ze szkoły pow. nr. 19 zł. 2.50 na kopiec Józefa Piłsudskiego.



149.

Młodzieniec skierował się w stronę kaskady. Oczy jego zdala szukały już miejsca, gdzie lód podpiłowany, powinien był się zawalić.

Ta część niewielkiego stawu, jak Maurycy przewidział zeszłej nocy, była zupełnie pusta.

Szatański uśmiech wykrzywił wargi Maurycemu pod delikatnemi, jedwabistemi wąsami — lecz, pomyślawszy, że trzeba jeszcze trochę poczekać, wrócił na środek stawu, między ślizgających się łyżwiarzy.

Walentyna i Marja biegły za nim w jednej linji bardzo prędko.

Tymczasem w końcu stawu dwóch łyżwiarzy biegło na ich spotkanie.

Byli to młodzi ludzie, a zręczność ich znamionowała nawyknienie do ślizgania się i siłę.

Marja patrzyła na nich machinalnie

Nagle zwolniła bieg i serce zabiło jej niezwykle silnie.

Wydało jej się, że poznaje jednego z młodzieńców, lecz bała się, czy się nie myli.

— Cóż to, Marjo? — spytała ją matka, widząc, że pozostaje w tyle. — Dogoń nas!

Marja była posłuszną, ale machinalnie.

Dwaj łyżwiarze zbliżali się z szybkością błyskawiczną.

Przelecieli obok Maurycego i Walentyny, nie spojrzawszy na nich.

Marja nie mogła się powstrzymać, ażeby nie zawołać radośnie:

— Pan Albert!...

Syn sędziego śledczego — bo to on był rzeczywiście—poznał młode dziewczę, skierował się ku niej i podbiegł.

— Co za szczęśliwe spotkanie! — rzekł.

Marja przystanęła.

— Bardzo szczęśliwe — szepnęła — i niespodziewane!

— Skądże pani tutaj?

— Ja z matką tu jestem i z panem Maurycym Vasseur. Oto i oni.

Wskazała na Walentynę i młodzieńca, którzy, nie widząc jej przy sobie, biegli do niej właśnie.

— A pan ma z sobą towarzysza? — spytała Marja.

— Byłem u jednego z mych przyjaciół, oficera artylerji i zapronowałem mu pójść na ślizgawkę.

— A ojca pańskiego tu nie ma?

Uśmiechnął się Albert.

— Nie — odpowiedział — a nawet nie mogę sobie wyobrazić, ażeby ojciec mógł brać udział w takiej rozrywce.

Walentyna i Maurycy nadbiegli w tej chwili do Marji.

Zobaczywszy Alberta, którego od pierwszego spojrzenia poznali, zmarszczyli brwi.

Albert im się ukłonił.

— Pobiegnijmy zobaczyć kaskadę — rzekł Maurycy — i załóżmy się, kto będzie pierwszy.

— I owszem, trzymam zakład.

I pobiegła prędko, uśmiechnąwszy się do Alberta de Gibray.

Albert słyszał, jak Maurycy powiedział: „pobiegnijmy zobaczyć kaskadę".

— Zobaczę ją jeszcze — szepnął.

Potem, skinąwszy na przyjaciela, skierował się ku wspomnianym przez nas skałom, ale z przeciwnej strony tak, ażeby niby przypadkowo spotkać się z ukochaną.

Albert biegł tak szybko, że towarzysz z trudnością mógł go dogonić.

Marja szybko mknęła po lodzie, jakby lotem jaskółki.

Maurycy ledwo ją wyprzedził, lecz dziewczę lada chwila miała go już dogonić.

Walentyna pozostała w tyle przynajmniej na jakie dwadzieścia kilka łokci.

Widzowie ciekawi, stojący nad brzegiem stawu, z zajęciem przypatrywali się temu wyścigowi i jak na gonitwach konnych, jedni trzymali zakład za młodzieńcem, inni za młodą łyżwiarką. Tych ostatnich było więcej Z brzegu dolatywały głosy:

— Ona będzie pierwszą!

Zachęcona temi okrzykami pochlebiającemi, Marja jeszcze bardziej przyspieszyła biegu.

Dogoniła i wyprzedziła Maurycego który widocznie już osłabł, ale nie chcąc uważać się za pokonanego, jeszcze biegł tuż po za łyżwiarką.

Wyrachowanie łotra było bardzo proste i Marja Bressoles miała biedz za nim, ażeby się pod nią pierwszą lód załamał.

Lartigues i Verdier przypatrywali się przez lunety i widzieli jak najdokładniej każdy szczegół tych zapasów.

Marja docierała już do skał, do tego miejsca, gdzie czekała ją śmierć.

Nagle z poza skał szybko wybiegł jakiś łyżwiarz i zapuścił się w to samo wąskie miejsce.

Maurycy zadrżał. Czy łyżwiarz prędzej dobiegnie niż Marja wpadnie w przerębel i dziewczę ujrzy niebezpieczeństwo tak, że będzie mogło go uniknąć? A może oboje wpadną pod lód.

W tejże chwili syn Aime Joubert poznał w łyżwiarzu Alberta de Gibray

— Gdyby oboje razem utonęli — pomyślał — to byłby bal!

Łyżwiarz i łyżwiarka dobiegali do siebie ze stron przeciwnych. Marja również poznała Alberta i uśmiechnęła się doń ustami i oczami. W rozpędzie biegu nareszcie się spotkali.

c. d. n.

Haniebny koniec „Gazety Warszawskiej"

W powszechnej ciężkiej żałobie, jaką okryła się cała Rzeczpospolita na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego, nie wzięła udziału spośród wszystkich w Polsce wychodzących dzienników jedynie „Gazeta Warszawska". Oficjalny organ endecji, czyli t. zw. stronnictwa narodowego, potraktował śmierć Wodza Narodu i Wskrzesiciela Państwa, jako zgon ministra spraw wojskowych, nie podając nawet do wiadomości swych czytelników tekstu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Za ten niepoczytalny wybryk, zatruty nienawiścią, która „Gazecie" nietylko odebrała rozum, ale przesłoniła również widzenie polskiej rzeczywistości, nie spotkała oficjalnego organu endecji żadna represja ze strony władz. Po ukazaniu się numeru „Gazety" z dnia 13 maja nie zawieszono wydawnictwa, chociaż nieopublikowanie tekstu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej było formalnie wystarczającym do tego powodem. Uznano najwidoczniej, że w obliczu wielkiej i tragicznej chwili, w obliczu majestatu śmierci, nie należy ręki karzącej wyciągać do złośliwych karłów.

Ale tego stanowiska nie mogła podzielić oburzona i znieważona w swych uczuciach opinja publiczna. Jej reakcja była natychmiastowa i zdecydowana I chociaż wyraz oburzenia nie przybrał form, któreby mogłyby zakłócić powagę chwili, to jednak był najzupełniej stanowczy i solidarny..

Związek wydawców skreślił „Gazetę" z listy swych członków, zarząd syndykatu dziennikarzy potępił jej stanowisko, a sprawę stosunku zsyndykalizowanych dziennikarzy do członków zespołu redakcyjnego „Gazety Warszawskiej" przekazał walnemu zebraniu, firmy kolportażowe odmówiły kolportażu, biura ogłoszeniowe — współpracy; od „Gazety" odwrócili się czytelnicy, w solidarnym chórze potępienia nie znalazł się ani jeden głos, któryby jej stanowisko próbował usprawiedliwić.

Oprócz głosu samej „Gazety", która, zorjentowawszy się, że wyszła poza margines uczuć i reakcyj społeczeństwa, starała się zmienić i wytłómaczyć swe stanowisko.

Ale już zapóźno.

„Gazeta Warszawska" przestała istnieć. Zadławiła się hodowaną w sobie nienawiścią. Przeliczyła się, sądząc, że przez swą dotychczasową działalność zdołała w dostatecznym stopniu zdeprawować choćby tylko swych czytelników.

Imię „Gazety Warszawskiej" stało się wśród społeczeństwa — imieniem hańby.

—o—

Za 261 milj. zł. subskrybowano Pożyczki Inwestycyjnej

Po zakończeniu subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, prowadzone są obliczenia statystyczne, które potrwają czas dłuższy.

Obecnie dowiadujemy się, że całkowita subskrypcja osiągnęła imponującą cyfrę 261 miljonów złotych (łącznie z obligacjami Pożyczki Narodowej).

Uzyskanie tak znacznej sumy głównie na wolnym rynku świadczy o wielkim sukcesie Pożyczki Inwestycyjnej.

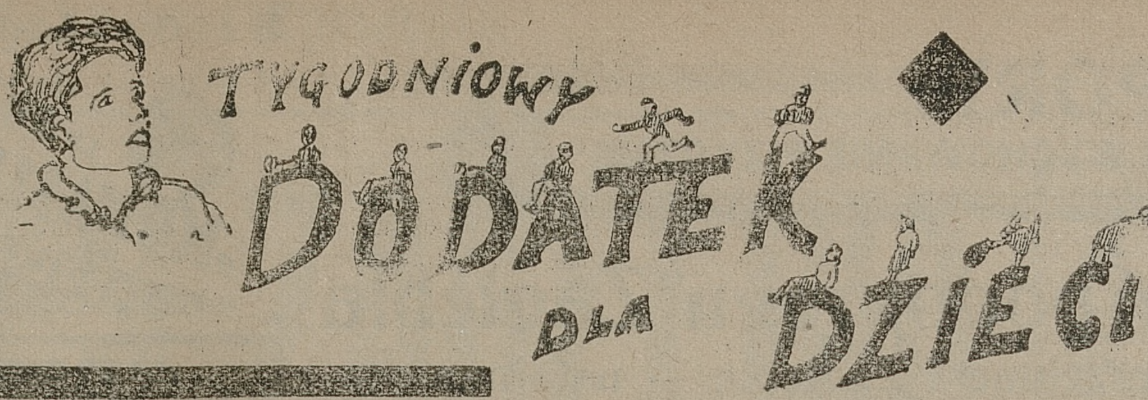
—o—

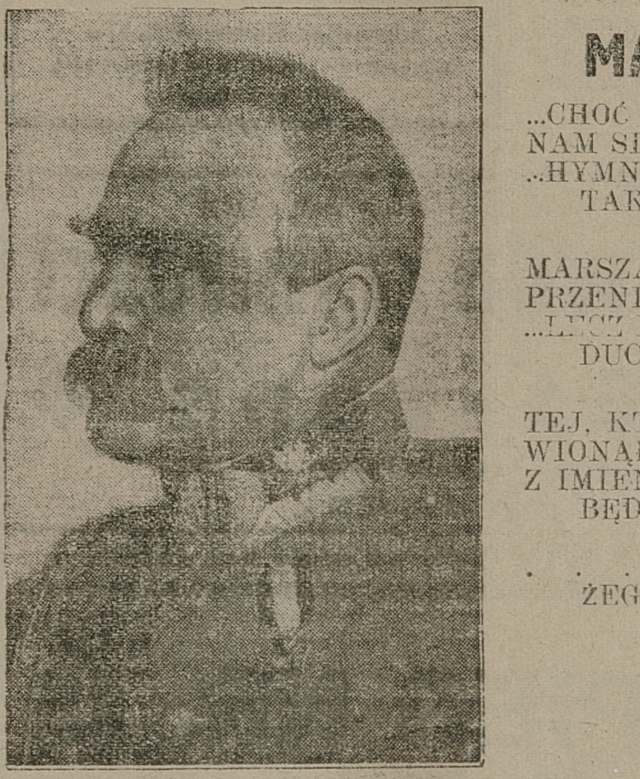
Nakaz aresztowania Korfantego

W związku z nadużyciami jakich dopuścił się Wojciech Korfanty na szkodę skarbu państwa, śląski urząd wojewódzki wystąpił swego czasu do katowickiego sądu okręgowego o spowodowanie przysięgi manifestacyjnej ujawnienia rzeczywistego stanu majątkowego Korfantego, zalegającego w płaceniu podatków.

Ponieważ Korfanty systematycznie unikał złożenia tej przysięgi, na wezwania sądu okręgowego nie stawiał się — władze zarządziły przymusowe doprowadzenie go i, w związku z tem, wydały nakaz aresztowania Korfantego.

Korfanty przebywa w tej chwili na terenie Czechosłowacji.





MARSZAŁKU!

...CHOĆ ŚMIERĆ DZISIAJ OCZY TWE ZAMKNĘŁA,
NAM SIĘ DNIA WCZORAJSZEGO ŻYCIE BARWNE MARZY:
...HYMN RADOSNY... TY STOISZ PRZED WOJSKIEM... NA STRAŻY
TAK JAK ZWYKLE NA STRAŻY...
TEJ, CO NIE ZGINĘŁA.

MARSZAŁKU! WIEŚĆ STRASZLIWA, W CZERŃ KREPY SPOWITA,
PRZENIKA SERCA, RANI I ZDA SIĘ ZABIJA...
...LECZ PRZEZ ŁZY NIĆ NADZIEI SREBREM SIĘ PRZEWIJA:
DUCH TWÓJ STANIE NA STRAŻY...
TEJ, CO NIE ZGINĘŁA.

TEJ, KTÓREJ SZTANDAR, TWEMI DŹWIGNIĘTY RĘKAMI,
WIONĄŁ NA SZCZYTY, W BŁĘKIT I SŁOŃCE WZNIESIONY!
Z IMIENIEM TWEM, O WODZU, NA WIEKI ZŁĄCZONY
BĘDZIE JAŚNIAŁ TWĄ MOCĄ
I... TWEMI CZYNAMI.

. . . .

ŻEGNAMY CIĘ, O WODZU,
BÓLEM SERC I ŁZAMI...

* *

Umarł, ale żyje w nas...

Choć nas opuścił i odszedł, a przecież pozostał z nami.

Ból przeogromny ściska serce... Pod powiekami drżą łzy.

W grobach między królami spoczął, On Król - Duch, Władca dusz naszych, Ojciec Ojczyzny.

Miłował dzieci i młodzież i chętnie wśród nich przebywał.

Dzieci gromadnie oddały hołd Zwłokom Marszałka, na Wawelu, tworzyły gęsty szpaler wzdłuż drogi konduktu żałobnego...

Dobry, kochany, umiłowany Dziadek nie żyje!

Wieść ta — jak grom — spadła na nas i kirem żałoby okryła Polskę.

Trwamy w bólu i żałobie...

Po wieczne czasy pamięć o Nim w nas zostanie, a życie Jego ofiarne i ciężkie — w służbie dla Polski oddane — będzie dla nas źródłem natchnienia i przykładem żarliwej pracy dla kraju.

Piękne było życie Marszałka, choć losy nie oszczędziły Mu żadnej goryczy.

6 sierpnia 1914 roku — wyszedł z Krakowa — jako szary żołnierz przeczuwanej swym genjalnym umysłem — Polski — 18 maja 1935 r. wrócił do Krakowa — jako Wskrzesiciel Ojczyzny, Wódz Narodu, Budowniczy mocarstwowej potęgi państwa, Pierwszy Marszałek Rzeczypospolitej...

MARJAN PIETRAS.

KAPLICZKA

Za ostatnim domem wiejskim,
Gdzie zaczyna się bezdroże,
Z za szkła swej kapliczki patrzy
Słodka twarz Mateczki Bożej.
Wybielona znów kapliczka,
Zdala się białością świeci,
Dzieci pięknie umaiły
Stary obraz żywem kwieciem.
Gdy mrok zejdzie — cichną gaje,
Hen, zdaleka, słychać dzwony...
Pieśń majową od kapliczki
Wiatr roznosi w wszystkie strony...

To i owo

ZNAKOWANIE WIELORYBÓW.

Angielski statek wielorybniczy powrócił do portu w Hull z oryginalnej wyprawy. Celem raidu było znakowanie wszystkich napotkanych w drodze wielorybów. Do tego posługiwano się specjalną armatką, która przy każdym wystrzale wbijała w grzbiet wieloryba znak metalowy w kształcie owalnej blachy. Blachy te wdrążały się w ciało i pozostawały pod skórą w warstwie tłuszczu, nie czyniąc zwierzęciu żadnej szkody. W ten sposób nacechowano 800 wielorybów. Znakowanie wielorybów ma na celu rozeznanie późniejszej trasy i drogi, jaką one przebywają w czasie swoich wędrówek po morzach. W kołach zainteresowanych powstał projekt ustanowienia czasu ochronnego dla wielorybów, gdyż w niektórych okolicach zostały one już prawie doszczętnie wytępione.

—::—

DŁUG SPŁACONY PO 50 LATACH.

Rekordem uczciwości można nazwać śmiało uczynek niejakiego Martina Hoerda, który po 50 latach spłacił dług, wynoszący wszystk. 2 szylingi. Wierzyciel jego, pewien kupiec londyński, otrzymał w tych dniach przekaz pocztowy z następującym dopiskiem: „Drogi panie, sprawia mi prawdziwą przyjemność, iż mogę mu dzisiaj przekazać dwa szylingi, które przed 50 laty pożyczyłem od ojca pańskiego. Załączam ukłony i sądzę, że pieniądze otrzyma pan we właściwym terminie. Odbiorca był mocno zdziwiony przesyłką, gdyż ojciec jego zmarł przed kilkunastu laty, a o długu on nic nie wiedział. Uczciwy dłużnik nie podał swego adresu, tak, iż wierzyciel jego nie mógł mu nawet podziękować za pamięć.

—::—

PORTJER ROBOT.

Przed wejściem do jednego z największych kin w Nowym Jorku umieszczono robota pełniącego funkcję portjera. Z chwilą gdy ktoś z wchodzących stanie na pierwszym stopniu szerokich schodów prowadzących do drzwi portjer — robot zdejmuje czapkę, otwier darzwi i głośno zaprasza do wejścia. Po zmontowaniu robota zauważono, że frekwencja znacznie wzrosła ,sporo ludzi chciało przekonać się, jak pracuje automatyczny portjer. W Stanach Zjednoczonych coraz częściej robot znajduje zastosowanie, najczęściej jako automat, sprzedający drobne przedmioty ,oraz jako reklama.

Łamigłówka

Ułożył Wiesław Juszczyk.

Ułożyć 9 wyrazów i wpisać w kratki poziomo. Pierwsze litery czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów.

1) Drzewo. 2) Miasto. 3) Metal. 4) Imię żeńskie. 5) Państwo. 6) Imię męskie. 7) Góra. 8) Zwierzę. 9) Przedmiot do rysowania.



Szarada

Pierwsza, trzecia to roślina
Druga płyn przypomina
Gdy całość weźmiemy
Przyjemną rozrywkę mieć będziemy

Za dobre rozwiązanie łamigłówki i szarady — nagroda książkowa.

* * *

Spowodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i w związku z tem nawału materjału redakcyjnego nie ukazał się w ub. środę „Dodatek dla dzieci".

Ponieważ w ostatnich listach do Redaktora — znalazł się cały szereg zapytań ze strony Czytelników Dodatku, związanych z osobą śp. Marszałka Piłsudskiego — przeto i odpowiedzi Redaktora ukażą się dopiero w następnym Dodatku.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

„Dzień podokręgu" Zagłębia

Reprezentacja Zagłębia — ustalona

Jak już pokrótce donosiliśmy, w dniu 2 czerwca odbędzie się „dzień podokręgu" Zagłębia i w dniu tym na całym terenie podokręgu obowiązywać będzie zakaz gry.

W Sosnowcu w dniu tym na rzecz podokręgu odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją A klasy Zagłębia Dąbrowskiego a Koszarową z Żywca.

Reprezentacja Zagłębia wystąpi w składzie: bramka — Koszowski (Zagłębianka), obrona: Grzędziel (Policyjny), Czapla (CKS.), pomoc: Kloss (Zagłębie), Marcinek (Solvay), Brzozowski (U.), atak: Bregula (CKS.), Nowak (U.), Geisler (CKS.), Mydłowiecki (Brynica), Kwiatkowski (Zagłębianka).

Rezerwa: bramkarz Mazur (Zagłębie), obrona: Kwapisz (Zagłębianka) i Wolski (Zagłębie), pomoc. Wiśniewski (U.), Konecki (Sarmacja), atak: Wąsik (Ruch), Marzec (Policyjny)..

W przedmeczu spotkają się przypuszczalni mistrzowie B-klasy. Hakoach — Czarni.

SPRAWA ZDYSKWALIFIKOWANYCH GRACZY CKS.

Sprawa zdyskwalifikowanych graczy CKS.: Przybyłka, Zioły i Stefańskiego jest nadal prowadzona przez zarząd podokręgu Zagłębia.

P. Sadowski w imieniu podokręgu przesłuchał zdyskwalifikowanych graczy i świadków. Zeznania obu stron są sprzeczne.

Zarząd podokręgu Zagłębia po zakończeniu dochodzeń prześle tę sprawę do ostatecznego załatwienia koleckiemu O. Z. P. N-owi.

× **Piłkarze węgierscy walczyć będą w Katowicach.** Dnia 18 czerwca br. zostanie rozegrany w Katowicach sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy pierwszą zawodową reprezentacją piłkarską Budapesztu a reprezentacją Śląska. Węgrzy przyjeżdżają do Katowic w najsilniejszym składzie. Wiadomość o tem spotkaniu zapewnie wywoła niebywałe zainteresowanie wśród miłośników piłkarstwa Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

× **Zimowe igrzyska olimpijskie.** Do zimowych igrzysk olimpijskich w Garmisch Partenkirchen zgłosiły się dotychczas 22 państwa, o 4 więcej, niż w Lake Placid. We wszystkich konkurencjach zimowych biorą udział obok Niemiec: Ameryka, Anglja, Francja, Holandja, Włochy, Kanada, Norwegja, Austrja, Polska, Szwajcarja i Czechosłowacja, podczas gdy Belgja, Finlandja, Jugosławja, Łotwa, Rumunja. Hiszpanja, Szwecja, Turcja i Węgry, obsyłają jedynie niektóre konkurencje.

× **Wittmann weźmie udział** w mistrzostwach Tallina, które odbędą się 13 — 18 czerwca. Wprawdzie turniej w Estonji koliduje z narodowemi mistrzostwami Polski, jednak komisja sportowa PZLT. udzieliła zezwolenia na wyjazd Wttmanna, ponieważ zdobył on już dwukrotnie tytuł mistrza Tallina i o ile wygra po raz trzeci, to zdobędzie na własność przechodni puhar.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu

OGŁOSZENIE

Z dniem 31.V. br. wygasa moc obowiązująca Rozp. Rady Ministów z dnia 17.VI. 1933 r. o podwyższeniu składki w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 45 poz. 349).

Wobec powyższego od dnia 1.VI. 1935 r. obliczanie i podział składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych normowane będą wyłącznie przepisami art. 102 ust. 1 i art. 104 Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 27.XI. 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 106 poz. 911) w brzmieniu ustalonem ustawą z dnia 22.III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 229).

Wysokość składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wynosić przeto będzie, począwszy od dnia 1.VI. br., **2 proc. OD RZECZYWISTEGO ZAROBKU** policzalnego w granicach od zł. 60.— do zł. 725.—, przyczem podział składki między pracodawcę i pracownika normuje powołany art. 104, — oraz **1.2 proc. RZECZYWISTEGO ZAROBKU** przekraczającego zł. 725.— zmniejszonego o zł. 725.—; przyczem ta ostatnia składka przypada w całości na ubezpieczonego (art. 104 zdanie ostatnie).

Przy obliczaniu składek należy odpowiednio poprawić deklarację składki ubezpieczeniowej za pracowników umysłowych (formularz Nr. 4-a).

Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu
Dr. WIKTOR GOSIEWSKI.

HUMOR

RÓG OBFITOŚCI.

— Ewusiu, powiedz mi co dostał twój braciszek na imieniny?

— Piłkę, hulaj - nogę i odrę.

HARMONJA.

Mówią, że pożycie dwojga ludzi o niepodobnych do siebie cechach charakteru układa się zwykle szczęśliwie.

— Słusznie, dlatego też szukam panny z posagiem.

NAMIASTKA.

— Kąpiel gotowa, proszę pani!

— Ah, jestem zbyt zmęczona, wykąp się zamiast mnie, Marysiu, ale niech woda nie będzie zbyt gorąca, nie znoszę takiej kąpieli.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.